To wydanie można także kupić on-line na stronie EPRASA.PL

GŁOS ZABRZA i RUDY ŚL.

Dlaczego media piszą, że Arena Zabrze zostanie sprzedana? str. 2
Prezydent pogodzona z utratą szansy na szpital akademicki? str. 3
Górnik w ubiegłym roku miał aż 62 mln zł przychodu str. 15

UKAZUJE SIĘ W KAŻDY CZWARTEK OD 1956 R.
Cena 4,90 zł (w tym VAT 8%) 10.10.2024 r. Nr 40 (3413) www.GlosZabrza24.pl

Mija dziesięć miesięcy od zakończenia remontu, a piłkarz Górnika wciąż nie otworzył lokalu przy placu Wolności

Kiedy kebab u Poldiego?

WOJCIECH SŁOTA

Po dwóch latach od wygrania gminnego przetargu na dzierżawę atrakcyjnie położonego lokalu przez firmę piłkarskiej sławy Górnika – Lukasa Podolskiego, w pomieszczeniach dawnego McDonald`sa przy placu Wolności w Zabrzu wciąż nie ma klientów, a drzwi zamknięte są na głucho. Mieszkańcy spekulują, że to opóźnienie jest może następstwem poróżnienia się inwestora z poprzednimi władzami miasta (no, ale po wyborach na linii piłkarz – gmina panuje ponoć sielanka), inni – w listach do redakcji – przekonują, że piłkarskiego mistrza świata irytuje nierozwiązany jak dotąd problem szczurów grasujących w ścisłym sercu miasta, które szturmem miałyby ruszyć w kierunku nowo otwartej restauracji… Tymczasem podczas niedawnej sesji Rady Miasta wiceprezydent Przemysław Juroszek stwierdził, że lokal nie doczekał się wciąż otwarcia, gdyż jej parterowe pomieszczenia zostały… zalane deszczem przez nieszczelny dach! Czy to prawdziwy powód? Faktem jest, że Poldi, który powoli kończy piłkarską karierę (dziś w Kolonii pożegna się ze swoim macierzystym zespołem 1.FC Koeln; więcej o tym na str. 15) i będzie skupiał się na innych segmentach swojej działalności, w której mieści się też rozwijanie gastronomicznego biznesu w Polsce. Ba, od sierpnia jego firma, a więc Mangal Doener x LP10 reklamuje się na spodenkach piłkarzy podczas meczów ligowych. Idąc tym tropem wiceprezydent Juroszek wyraża nadzieję, że lokal zostanie jednak uruchomiony przed końcem tego roku!

DOKOŃCZENIE NA STR. 4

Takiej historii jeszcze u nas nie było. Policja próbuje zidentyfikować mężczyznę, który usiłował podpalić… siedzibę prokuratury rejonowej (Zabrze, ul. Pawliczka 1). Choć działo się to wszystko w wakacyjną niedzielę (21 lipca) rano, dopiero teraz sprawa ujrzała światło dzienne za sprawą komunikatu na stronie internetowej komendy miejskiej policji, w którym opublikowano nagranie zajścia z monitoringu.

Podpalił prokuraturę!

Żywioł udało się stłumić w zarodku bez interwencji straży pożarnej. Nadto zachowanie sprawcy bardziej przywodziło na myśl osobę znajdującą się pod wpływem alkoholu lub środków odurzających, niż bandytę próbującego z premedytacją puścić siedzibę śledczych z dymem. – *Młody mężczyzna zdjął swoją koszulkę, owinął ją ciasno wokół klamki głównych drzwi wejściowych i podpalił. Dym zauważył ochroniarz, który natychmiast ugasił ogień nim ten się rozprzestrzenił. Sprawę zakwalifikowano jako usiłowanie podpalenia i w toku postępowania prokurator zdecydował o opublikowaniu komunikatu. Niestety, bardzo słaba jakość techniczna nagrania z monitoringu nie ułatwia nam identyfikacji sprawcy. Liczymy na to, że ktoś może skojarzy sprawcę po jego posturze i sposobie poruszania się* – wyjaśnia rzecznik policji, Sebastian Bijok. **(pej)**

REKLAMA

ISSN 0209-2719
40
9 770209 969804

W wypadku w Gliwicach zginęła zabrzańska wolontariuszka

Przejechana przez autobus

Pod kołami autobusu komunikacji miejskiej śmierć poniosła działająca także na rzecz ubogich i bezdomnych w Zabrzu wolontariuszka fundacji Stacja 6. Halina Dagil od kilku lat uczestniczyła (rozdawała posiłki i nalewała zupę) w organizacji świątecznych spotkań dla ubogich przy parafii św. Anny, współorganizowanych przez ówczesną radną Agnieszkę Rupniewską i jej stowarzyszenie Nowe Zabrze. Zrozumiałe więc, że ta osobnym wpisem pożegnała zmarłą na swym internetowym profilu.

Dramat rozegrał się w miniony wtorek, około godz. 8 rano, przy ul. Łużyckiej w Gliwicach. Jak wynika z komunikatu tamtejszej policji, kobieta zginęła na miejscu. Wpadła pod ruszający autobus przy próbie przejścia przez jezdnię na zebrze. – *Bardzo ciepła osoba, niezwykle życzliwa wobec bliźnich w potrzebie. Nieraz wspólnie staliśmy i rozdawaliśmy posiłki przy kościele św. Anny. Tam ją najczęściej można było spotkać, bo rodzinnie związana była akurat z Gliwicami* – mówi Jacek Czajkowski, wspierający Stację 6 szef Rady Dzielnicy Śródmieście w Zabrzu.

STACJA 6

„Ukochana przez naszych bezdomnych przyjaciół. Pamiętam jak podczas spotkania wigilijnego omijali oni lokalnych polityków i podchodzili z opłatkiem do naszej Halinki” – napisał z kolei Damian Bieniek ze Stacji 6. **(pej)**

eprasa.pl ac48a8f949

Zamieszanie po publikacji TVN24 i wpisie prezydent Rupniewskiej w mediach społecznościowych

Gmina sprzeda Arenę Zabrze!?

***Stadion Górnika Zabrze nie będzie już należał do Zabrza* – poinformował portal informacyjny telewizji TVN24 w obszernym artykule i nagraniu telewizyjnym na temat trudnej sytuacji finansowej m.in. naszego miasta i wystawienia na sprzedaż także Górnika Zabrze. W materiale wypowiada się prezydent Agnieszka Rupniewska, choć skupia się wyłącznie na prywatyzacji klubu. A ponieważ Arena Zabrze, czyli stadion meczowy piłkarzy nie należy do klubu, lecz jest odrębną własnością innej miejskiej spółki, część mieszkańców Zabrza zaczęła się zastanawiać czy, aby faktycznie obecne władze samorządowe – w szaleńczej pogoni za pieniędzmi na łatanie dziury budżetowej – nie przymierzają się do wystawienia na sprzedaż tego największego obiektu sportowego w mieście!?**

ARENA ZABRZE

Wszak już nieraz prezydent Rupniewska lub jej zastępcy wspominali w różnych wypowiedziach i rozmowach, iż być może dla ratowania miejskiej kasy będzie trzeba spieniężyć niektóre atrakcyjne nieruchomości lub się ich formalnie pozbyć – jak to oficjalnie już planuje się zrobić z Muzeum Górnictwa Węglowego. Niepokój kibiców jest tym większy, iż na oficjalnym profilu internetowym prezydent Rupniewskiej informację o ogłoszeniu poszukiwań nowego właściciela Górnika zilustrowano fotografią… właśnie stadionu (na co zwróciliśmy uwagę na portalu www.GlosZabrza24.pl, co zaowocowało lawiną komentarzy). O ile jednak grafika wydawała się być jeno nietrafnym doborem ilustracji, o tyle wprost wyrażone zdanie w publikacji krajowej ważnej stacji telewizyjnej skłaniało do głębszej refleksji.

Postanowiliśmy więc pójść tym tropem i spróbować zweryfikować pojawiające się w przestrzeni medialnej informacje wskazujące na chęć sprywatyzowania stadionu. Pierwsze kroki skierowaliśmy do Anny Wyleżoł, naczelnik wydziału zarządzania mieniem Urzędu Miejskiego w Zabrzu. Spytaliśmy wprost czy da się w ogóle wystawić na sprzedaż obiekt, który wciąż jest w fazie budowy, wszak do przyszłego roku wznoszona ma być czwarta trybuna? Urzędniczka sprawiała wrażenie zaskoczonej informacją podaną przez dużą ogólnopolską stację telewizyjną w tej sprawie. – *Nic nie wiem na ten temat, by w ogóle były takie plany. Zresztą poniekąd sam pan sobie odpowiedział, że raczej trudno byłoby wystawić na sprzedaż stadion będący wciąż w aktywnej fazie budowy. Nadto pragnę podkreślić, iż Arena Zabrze nie jest w żaden sposób częścią klubu sportowego i ewentualny nowy właściciel Górnika nie przejmie wraz z nim tej konkretnej nieruchomości* – wyjaśnia naczelnik Wyleżoł.

O sprawę udało nam się także zapytać przebywającego akurat na urlopie wiceprezydenta Zabrza Przemysława Juroszka. Gdy zorientował się w powadze tematu, skontaktował się z nami by przekazać wyjaśnienia. Także i on kategorycznie zdementował informację podaną przez TVN24. – *Musiało dojść do pomyłki dziennikarskiej wynikającej być może z mylnego założenia, że stadion należy do klubu wystawionego ponownie na sprzedaż. Ale tak nie jest i jedynym jego właścicielem pozostaje gminna spółka Stadion. Zresztą w sensie formalnym i prawnym taka prywatyzacja obiektu nie byłaby możliwa z kluczowego powodu – co najmniej do 2034 roku realizowana będzie zastosowana konstrukcja finansowania tej inwestycji. Polega ona na tym, że fundusz inwestycyjny wyłożył pewną część pieniędzy na to przedsięwzięcie, a gminna spółka sukcesywnie odkupuje od niego udziały w tej nieruchomości* – przypomniał Juroszek.

Jak dodał, w związku z tymi kluczowymi uwarunkowaniami, spółka Stadion nadal będzie wyłącznie szukać tzw. sponsora tytularnego dla Areny Zabrze (jedna taka próba zakończyła się niepowodzeniem), którego nazwa czy marka – za konkretne pieniądze – zostanie powiązana z nazwą obiektu. Tak jak to jest np. w Warszawie (PGE Narodowy) czy w sąsiednich Gliwicach (PreZero Arena Gliwice). – *W tego typu rozwiązaniach w zamian raczej nie proponuje się udziału we własności nieruchomości tylko oferuje inne „bonusy", jak np. przekazanie sponsorowi do wyłącznego dysponowania lożami biznesowymi. Ale to tylko jedna z możliwości, a o szczegółach najpierw będziemy rozmawiać z ewentualnymi zainteresowanymi* – podsumował wiceprezydent Juroszek.

Przypomnijmy, iż Arena Zabrze zlokalizowana przy ul. Roosevelta 81 wkrótce będzie jednym z najnowocześniejszych stadionów w kraju. Dawny przedwojenny obiekt przeszedł pierwszy etap modernizacji w latach 2011-2016, dzięki czemu powstały trzy zupełnie nowe trybuny o pojemności 24,5 tysiąca widzów. Celem poprzednich władz samorządowych Zabrza, było jak najszybsze przejście do drugiego etapu inwestycji, a więc wybudowanie także czwartej (zachodniej) trybuny. Gdy jasne stało się, że nasze miasto nie ma co liczyć na obiecaną przed laty przez rząd PO-PSL dotację na ten cel, a obecny rząd wycofał się ze wsparcia inwestycji zapowiadanej przez rząd Zjednoczonej Prawicy, postanowiono szukać w Zabrzu innych rozwiązań. Odpowiednią umowę z bankiem Pekao udało się gminie zawrzeć latem 2022 roku. Było to możliwe dzięki zmianie zapisów Wieloletniej Prognozy Finansowej Zabrza na lata 2022-2048, w której zwiększono limit wydatków z myślą o budowie czwartej trybuny. Pomysłu tego nie akceptowała ówczesna opozycja, a więc także klub KO – Nowe Zabrze ze swą szefową Agnieszką Rupniewską. Odpowiednia uchwała przeszła „na styk", gdyż opowiedziało się za nią jedynie 13 z 25 radnych (wsparły to rozwiązanie kluby Skutecznych dla Zabrza Mańki–Szulik, Prawo i Sprawiedliwość oraz niezależny Sebastian Dziębowski). Nie przeszkadzało to jednak Agnieszce Rupniewskiej kreować się w kampanii wyborczej na wielkiego przyjaciela kibiców i Lukasa Podolskiego, by zyskać ich głosy w wyborach.

Tymczasem to dzięki tamtym decyzjom gminna spółka Stadion mogła przystąpić do II etapu modernizacji Areny Zabrze, który trwa właśnie w najlepsze. Po pracach przygotowawczych (przeniesienie stanowisk telewizyjnych, wyburzenie nieczynnej trybuny, dostosowanie części stadionu dla potrzeb Centrum Rehabilitacji Dzieci i Młodzieży), od lipca ubiegłego trwa – daleko już posunięta – właściwa budowa nowej części widowni. Całość ma być gotową na wiosnę przyszłego roku. W nowej części stadionu znajdą się m.in. loże VIP, klub biznesu z restauracją, centrum prasowe, pomieszczenia biurowe oraz szatnie dla zawodników. Planowano też otwarcie Muzeum Zabrzańskiego Sportu. **(pej, słot)**

OGŁOSZENIE

MGSM PERSPEKTYWA

Międzyzakładowa Górnicza Spółdzielnia Mieszkaniowa

„PERSPEKTYWA" **z siedzibą w Rudzie Śląskiej 7 przy ul. ks. L. Tunkla 147**

ogłasza przetarg na ustanowienie i zbycie prawa odrębnej własności nieruchomości lokalowej

w trybie ustnego przetargu nieograniczonego (licytacji), który odbędzie się dnia **31.10.2024 r.**

Szczegóły na stronie **www.perspektywa.com.pl** w zakładce przetargi lub pod numerem **tel. 32 243 96 37 w. 21.**

eprasa.pl ac48a8f949

Nie będzie u nas szpitala akademickiego? – *No trudno* – skwitował wiceprezydent Olichwer, a prezydent Rupniewska nie raczyła zabrać głosu

Uderzenie ekonomiczne

Wygląda na to, że prezydent miasta Agnieszka Rupniewska nie ma pomysłu ani realnego wpływu na zatrzymanie procesu „wyprowadzania" z Zabrza-Rokitnicy do Gliwic planowanej wielkiej inwestycji Śląskiego Uniwersytetu Medycznego – budowy szpitala akademickiego. Ta od kilku lat zapowiadana była na terenach sąsiadujących z kampusem uniwersyteckim przy ul. Jordana w Rokitnicy i plan ten był owocem osobistych starań poprzedniej prezydent Zabrza Małgorzaty Mańki–Szulik. Gdy jednak Koalicja Obywatelska przejęły stery rządów w kraju, województwie i w Zabrzu nagle okazało się, że lokalizacją preferowaną przez ministerstwo zdrowia są Gliwice rządzone przez Katarzynę Kuczyńską–Budkę, a więc małżonkę prominentnego polityka partii rządzącej. W związku z tą sytuacją prezydent Zabrza – Agnieszka Rupniewska znalazła się pod ostrzałem pytań radnych podczas niedawnej sesji Rady Miasta w Zabrzu, jednakże do sprawy się nie odniosła. A wypowiadający się w jej imieniu wiceprezydent Tomasz Olichwer – szef miejskich struktur KO – stwierdził, że „no trudno"…

UM ZABRZE

Przypomnijmy, że w trakcie samorządowej kampanii wyborczej alarmowaliśmy, iż ludzie rządzącej krajem i województwem Koalicji Obywatelskiej zabiegają o przeniesienie wielkiej inwestycji Śląskiego Uniwersytetu Medycznego z Zabrza do Gliwic. Chodzi o budowę nowego szpitala akademickiego. Artykułowane na naszych łamach obawy opieraliśmy relacjonując wspólną konferencję prasową minister zdrowia i kandydatki na prezydenta Gliwic (obecnie już urzędującej) Katarzyny Kuczyńskiej-Budki. Ponieważ ta wspierała Rupniewską w jej bojach o przejęcie rządów w Zabrzu, wydawało nam się wielce prawdopodobne, że nasza przyszła prezydent nie będzie się przeciwstawiać wpływowej w KO koleżance. Wtedy oskarżano nas o sianie dezinformacji i celową próbę zdyskredytowania Rupniewskiej przed wyborami. Zdezorientowani zabrzańscy radni KO próbowali ustalić coś więcej podczas sierpniowego posiedzenia komisji zdrowia (relację z niej zamieściliśmy w tekście *Gliwicki lobbing* – **GŁOS** nr 35/2024 z 5 września), ale od przedstawiciela uczelni usłyszeli, że decyzje i tak zapadną w Warszawie i wszyscy dowiedzą się o nich prawdopodobnie z mediów…

Z Zabrza do Gliwic

I co się niedawno okazało? *„W Gliwicach ma powstać Szpital Uniwersytecki – Centrum Chorób Cywilizacyjnych. List intencyjny w sprawie utworzenia placówki podpisali marszałek Wojciech Saługa, wojewoda śląski Marek Wójcik, prezydent Gliwic Katarzyna Kuczyńska-Budka oraz prorektor Śląskiego Uniwersytetu Medycznego ds. rozwoju i transferu technologii, prof. Edward Wylęgała"* – poinformował pod koniec września Urząd Marszałkowski Województwa Śląskiego.

Z opublikowanego komunikatu dowiedzieliśmy się także, jakie korzyści wiążą się z tą inwestycją, a które w ten sposób obejdą Zabrze. „(…) *nadrzędnym celem jest stworzenie silnego, zintegrowanego ośrodka spełniającego najwyższe standardy opieki zdrowotnej i optymalne warunki opieki medycznej dla pacjentów z wykorzystaniem nowoczesnych technologii medycznych, a zarazem stanowiącego kompleksową bazę nauczania klinicznego. Realizacja ma nastąpić przez konsolidację wybranych jednostek klinicznych Śląskiego Uniwersytetu Medycznego w Katowicach z oddziałami Szpitala Miejskiego w Gliwicach, a być może także z oddziałami innych podmiotów leczniczych."*

Jest jeszcze jedna niepokojąca okoliczność dla Zabrza, wynikająca z najnowszej decyzji. Nie można wykluczyć, a jest wręcz dość prawdopodobne, że po powstaniu nowoczesnego szpitala akademickiego w Gliwicach, „wyprowadzą" się tam z Zabrza umiejscowione tu od dekad liczne kliniki ŚUM-u. O ile nie cała zabrzańska część uczelni! W końcu – zdaniem obecnych władz Zabrza – podobno jesteśmy miastem upadającym i bankrutującym…

Niepowetowane straty

Póki jednak jeszcze inwestycja nie ruszyła i ogranicza się wyłącznie do listu intencyjnego, część zabrzańskich radnych miała nadzieję na zmobilizowanie prezydent Rupniewskiej do twardej walki o zatrzymanie przedsięwzięcia w naszym mieście. – *Przecież zaledwie na poprzedniej sesji przegłosowaliśmy wydzierżawienie tego terenu w Rokitnicy dla potrzeb ŚUM. Tymczasem ostatnio został podpisany list intencyjny pomiędzy marszałkiem województwa a władzami uczelni, że takowy szpital będzie budowany w Gliwicach. Czy to jest decyzja nieodwracalna? Czy zarząd miasta będzie próbował jeszcze lobbować na rzecz realizacji tej inwestycji jednak w Zabrzu?* – dociekał Grzegorz Turek (Prawo i Sprawiedliwość).

Z kolei Janusz Bieniek (radny niezrzeszony) dopytywał czy prezydent Zabrza wzięła pod uwagę konsekwencje ekonomiczne dla naszego miasta pozbywając się szpitala klinicznego? – *Jak zapewne zdaje sobie pani sprawę, studenci III, IV i V roku medycyny odbywają swe praktyki obecnie w zabrzańskim szpitalu klinicznym ŚUM. Jeśli zostaną przekierowani do Gliwic to trzeba to nazwać wprost: cała rzesza naszych dotychczasowych studentów medycyny przeniesie się po prostu do tamtego miasta. A proszę pamiętać, że wielu mieszkańców Zabrza ma poczynione nieraz spore inwestycje w zakresie świadczenia usług na rzecz tych młodych ludzi, którzy właśnie w Zabrzu wynajmują lokale i obecnie jeszcze mieszkają. Zmiany dotkną także całej sfery handlowej i usługowej. Proszę się więc zastanowić pani prezydent, w jaki sposób ta decyzja będzie uderzała ekonomicznie w nasze miasto, osłabiając jego kondycję finansową?* – punktował stanowczo Bieniek.

Prezydent Rupniewska (na zdjęciu z lewej) nie podjęła jednak konstruktywnej wymiany zdań na ten temat, a do udzielenia lakonicznej – jak się okazało – odpowiedzi, wskazała swego zastępcę Tomasza Olichwera (na zdjęciu z prawej). Ten sprawiał wrażenie nieco zdezorientowanego, jakby nie znał uzasadnienia decyzji marszałka województwa pochodzącego z jego własnej partii, a dotyczących wyprowadzenia inwestycji z Gliwic do Zabrza. – *No szkoda… Być może pan marszałek zmienił zdanie, ale to jego decyzja. W ciągu kilku najbliższych dni mam umówione z nim spotkanie, podczas którego ten temat na pewno z nim poruszę. Docierają natomiast do mnie informacje z ŚUM, że w Rokitnicy planowany jest rozwój stomatologii* – oświadczył wiceprezydent Olichwer.

Temat ten powraca jak bumerang także w rozmowach zwykłych mieszkańców Zabrza i naszych Czytelników. I pytają oni czy takowe rozmowy nie powinny być podjęte przez nowe władze miejskie Zabrza natychmiast po wyborach samorządowych, czyli w maju, a nie gdy „mleko się rozlało" i oficjalnie poinformowano o dokonanych zmianach lokalizacyjnych? I wracając do pamiętnej konferencji minister zdrowia w Gliwicach wiosną tego roku, zastanawiają się czy owe zmiany nie odbywają się wręcz za cichym przyzwoleniem Rupniewskiej w zamian za poparcie jej przez Kuczyńską–Budkę w staraniach o partyjną nominację w wyborach prezydenckich w Zabrzu? Zwłaszcza, że wówczas bardzo silną konkurencję stanowiła dla Rupniewskiej wewnątrz partii bezpośrednio Alina Nowak – ówczesna radna sejmiku wojewódzkiego, dzięki której KO odzyskało władzę w województwie jeszcze w trakcie trwania poprzedniej kadencji i ugrupowanie to miało do spłacenia swoisty dług wdzięczności…**(kiro)**

GŁOS ZABRZA i RUDY ŚL.
Redaktor naczelny **Jakub LAZAR**
tel. 32 271-46-89,
czelny@gloszabrza.pl
Sekretarz redakcji **Wojciech SŁOTA**
wojtek@gloszabrza.pl
Przemysław JARASZ
przemek@gloszabrza.pl
Elżbieta SKWARCZYŃSKA-ADRYAŃSKA,
tel. 32 271-46-89, eska@gloszabrza.pl
41-800 Zabrze, ul. Brysza 8
redakcja@gloszabrza.pl
Wydawca: ZSPD,
OGŁOSZENIA PRZYJMUJE:
redakcja, tel. 690 683 103,
aneta@gloszabrza.pl
czynne: pon. 10–17, wt.-pt. godz. 10–16;
Druk: Polskapresse
ISSN 0209-2719, NR IND. 359270

eprasa.pl ac48a8f949

Kiedy kebab u Poldiego?

DOKOŃCZENIE ZE STR. 1

Jak przekazała nam już po wspomnianej sesji Anna Wyleżoł, naczelnik wydziału zarządzania mieniem Urzędu Miejskiego, oficjalną przyczyną opóźnień w uruchomieniu lokalu jest wspomniane zalanie deszczówką.

Czynsz wpływa, problemu nie ma

– *Nic nie słyszałam, by szczury miały determinować opóźnienie. W polityczne rozważania nawet nie będę wchodzić, a mogę rozmawiać wyłącznie o faktach. A te są takie, iż do lokalu tego, należy także swego rodzaju parterowa przybudówka na zapleczu nieruchomości. I to ona została zalana w trakcie intensywnych opadów kilka miesięcy temu. Stało się to kłopotliwe, gdyż w tej części znajduje się zaplecze kuchenne restauracji. I były prowadzone rozmowy z tamtejszą wspólnotą mieszkaniową o zakresie i kosztach niezbędnych prac naprawczych. Ostatecznie w zeszłym tygodniu firma pana Podolskiego przekazała nam, że sama sfinansuje dodatkową inwestycję* – wyjaśnia naczelnik Wyleżoł.

Czy w związku z tym opóźnieniem firma Podolskiego płaci jakąś karę miastu? Okazuje się, że nie, bowiem umowa zobowiązywała ją do wykonania do końca roku… remontu, a nie uruchomienia działalności. – *I to zostało zrobione. Zresztą byłam już tam w środku i naprawdę ładnie to wszystko wygląda, stoją już tam meble. Nie jest jednak naszą rolą zmuszanie kogokolwiek do prowadzenia biznesu. Wygrany w przetargu czynsz jest płacony zgodnie z umową i na tym nasze uprawnienia się kończą* – wyjaśnia naczelnik Wyleżoł.

Do trzech razy sztuka?

Przypomnijmy, iż umowę na dzierżawę 324-metrowego lokalu po dawnym McDonald`sie (działał tu przez ćwierć wieku do 2018 roku) Podolski podpisał w maju 2022 roku. Początkowo sprawa owiana była tajemnicą, ale w końcu miasto oficjalnie potwierdziło ten fakt na naszych łamach: – *Mam nadzieję, że sprawdzi się powiedzenie „do trzech razy sztuka" i w końcu uda się ciekawie i atrakcyjnie zagospodarować lokal po popularnej sieciówce. Zwycięzcy dwóch poprzednich przetargów niestety nie byli w stanie wywiązać się z ustaleń i deklaracji, co do utrzymania restauracyjnego charakteru lokalu, dlatego sprawy kończyły się rozwiązaniem umowy i oddaniem nam lokalu* – tłumaczyła nam wówczas naczelnik Wyleżoł.

Przetarg wygrany przez gwiazdę futbolu odbył się dokładnie 17 maja 2022 i miał formę ustnej licytacji ze stawką wyjściową 10 złotych za metr kwadratowych. Uczestniczył w niej pełnomocnik firmy Podolskiego – Mangal Doner Poland, a ponieważ nie było żadnych innych chętnych, licytacja zakończyła się na stawce 11 złotych za metr kwadratowy (do lokalu przynależy jeszcze piwnica o powierzchni 165 mkw., jednakże tam obowiązywała w mieście już zupełnie inna stawka w wysokości 2,5 zł).

Ściągnie tłumy do Śródmieścia?

Pomysł na zainwestowanie przez Podolskiego w zabrzańską gastronomię, o ile jest oczywiście w mieście nowością i być może okaże się hitem, nie zaskakuje. Piłkarz jest bowiem człowiekiem czynu, który podkreślał, że nie przyszedł do Zabrza na sportową emeryturę, lecz by przede wszystkim zdynamizować działalność ukochanego Górnika, wzmocnić go promocyjnie, także swoją grą i obecnością. Nieoficjalnie mówi się, że to właśnie on nakłonił władze miasta do uruchomienia trwającej budowy czwartej trybuny Areny Zabrze. Rozruszanie towarzyskie Śródmieścia i otwarcie lokalu, o którym mówiłyby nie tylko krajowe media, na pewno dałoby mu kolejną zawodową satysfakcję i wzmocniło jego związki z miastem. Zwłaszcza, że w kluczowym momencie kampanii wyborczej do samorządu oficjalnie poparł on obecną prezydent Agnieszkę Rupniewską.

Choć oczywiście otwartą sprawą pozostaje, jak lokalny rynek konsumencki przyjmie jego ofertę i jak wielu chętnych będzie na podstawowego kebaba w cenie np. blisko 30 złotych (w niemieckich lokalach Podolskiego cena klasycznego kebaba wzrosła niedawno do 7,9 euro). Z drugiej strony nie od dziś wiadomo, że kebaby i hamburgery za naszą zachodnią granicą są znacznie smaczniejsze i zrobione z lepszego jakościowo mięsa. I właśnie tym Lukas może „zakosić" konkurencję w Zabrzu, bo każdy będzie chciał zakosztować pyszności u mistrza świata.

Obecnie firma, której Podolski jest współwłaścicielem, oferuje kebaby na bazie pieczywa wypiekanego według własnej receptury, najwyższej jakości mięsa oraz innych świeżych i chrupiących składników, w blisko trzydziestu lokalach w dziesięciu niemieckich miastach. Niedawno niemieckie media obiegła też wiadomość, iż we współpracy z jednym ze start-upów, zamierza uruchomić 2,4 tysiąca kebabomatów ze swoją przekąską w Niemczech, ale także w Polsce.

***

Przypomnijmy, że wspomniany lokal przy placu Wolności stoi pusty już od sześciu lat po tym, gdy wyprowadziła się z niego po ćwierćwieczu popularna amerykańska sieciówka. Oficjalnie jej przedstawiciele twierdzili, że wynika to z koncepcji zmian organizacyjnych firmy, ale w kuluarach otwarcie się mówiło, iż decyzja podyktowana jest pustkami w Śródmieściu. Klientów „zasysają" bowiem trzy duże centra handlowe. Na lokal w Śródmieściu było już kilku chętnych, w tym znany zabrzański biznesmen, jednak po podpisaniu wstępnych umów, interesy ostateczne nigdy nie dochodziły do skutku. – *Poprzedni przetarg na wysokość stawki najmu był rozstrzygnięty w 2018 roku i wygrała go zabrzańska firma Centrum 2000 zarządzająca już w centrum „okrąglakiem". Ponieważ nie udało im się zrealizować uzgodnionego z nami planu, wypowiedzieliśmy umowę najmu, zaś spółka oddała nam lokal bez kierowania na drogę sądową czy rozstrzygania jakiegokolwiek sporu* – przekazywała nam Anna Wyleżoł **(pej)**

ZDJĘCIA: WOJCIECH SŁOTA

OGŁOSZENIE

PREZYDENT MIASTA ZABRZE

informuje, że na tablicy ogłoszeń Wydziału Obrotu Nieruchomościami na IV piętrze budynku Urzędu Miejskiego w Zabrzu przy ul. Powstańców Śląskich 5-7 zostały wywieszone wykazy nieruchomości lokalowych przeznaczonych do sprzedaży w drodze bezprzetargowej na rzecz najemców stanowiące załączniki do Zarządzeń Prezydenta Miasta Zabrze

nr: **928/ON/2024, 929/ON/2024, 930/ON/2024, 931/ON/2024 , 932/ON/2024, 933/ON/02024, 934/ON/2024**

Wykazy wywieszone są na okres 21 dni od dnia publikacji niniejszego ogłoszenia.

Treść wykazów publikowana jest w Biuletynie Informacji Publicznej pod linkiem:

https://bip.miastozabrze.pl/zabrze/nieruch/um_wn/zabrze_nieruchomosci_zbycie

w menu przedmiotowym:

Nieruchomości -Wykazy nieruchomości - Zbycie

eprasa.pl ac48a8f949

OMODA | JAECOO

CITY CAR

Nowy salon marki

OMODA 5
Od 115.500 PLN

7 LAT GWARANCJI

EURO NCAP FOR SAFER CARS ★★★★★ TEST 2022

Gliwice, ul. Dąbrowskiego 26
tel. 32 332 44 44
www.omoda.citycar.com.pl

eprasa.pl ac48a8f949

W ŚCCS przeszczepiono serce najmłodszej pacjentce w kraju

Cud transplantacji

Gabrysia Ślęzak trafiła do Śląskiego Centrum Chorób Serca bezpośrednio po urodzeniu, z powodu wady serca wykrytej podczas badań prenatalnych, której nie można było skorygować operacyjnie. Mając 7 tygodni dostała nowe serduszko, które rośnie razem z nią! Wcześniej nie wykonano w Polsce transplantacji u dziecka poniżej trzeciego miesiąca życia.

ŚCCS

Serce człowieka składa się z dwóch komór, dwóch przedsionków, ma też cztery zastawki. Serduszko Gabrysi miało jedną wspólną komorę, jeden przedsionek oraz tylko dwie i to nieprawidłowe zastawki. Nie można go było zoperować, a leczenie zachowawcze nie zapewniłoby dziecku normalnego życia.

Lekarze ze ŚCCS, którzy zakwalifikowali dziewczynkę do pilnej transplantacji, mówią o cudzie, bo znalezienie organu dla tak małego dziecka jest niezwykle trudne, a tu dawcę zgłoszono już w wakacje. Ponadto dziewczynka ma wszystkie narządy jamy brzusznej po przeciwnej stronie w stosunku do prawidłowej budowy ciała, a zabieg wymagał też rekonstrukcji żył płucnych i systemowych (niezwykle cienkich u niemowlaka ważącego niewiele ponad 4 kg), które miały u niej nieprawidłowe ujście. Dzięki wcześniejszej diagnozie lekarze mogli jednak przygotować się do tej skomplikowanej operacji. Transplantację w Zabrzu wykonał zespół w składzie: dr Joanna Śliwka, dr Szymon Pawlak, lek. Monika Żurek. Zespołem pobierającym kierował lek. Witold Bratkowski. Operacja trwała około 6 godzin, ale przebiegła bez komplikacji i serce od razu podjęło pracę.

Po kilku tygodniach najmłodsza pacjentka została wypisana do domu. Obecnie jest pod opieką poradni transplantacyjnej dla dzieci przy Śląskim Centrum Chorób Serca w Zabrzu, gdzie w zeszłym tygodniu przeszła badania oceniające pracę przeszczepionego serduszka i skuteczność leków zapobiegających odrzucenie przeszczepu (będzie musiała je przyjmować do końca życia). – *Prognozy na przyszłość są optymistyczne. Przeszczepione serce będzie rosło razem z Gabrysią* – mówi dr Pawlak. Dziewczynka właśnie skończyła 3 miesiące. Czuje się dobrze, a jej rodzice są szczęśliwi i wdzięczni zabrzańskim lekarzom.

Transplantacje u niemowląt są wykonywane niezwykle rzadko, w całej Polsce przeprowadza się ich zaledwie kilka rocznie. W ciągu 30 lat w Śląskim Centrum Chorób Dziecka odbyło się tylko 6 transplantacji serca u dziecka poniżej roku życia. **(eska)**

OGŁOSZENIA

PREZYDENT MIASTA ZABRZE

informuje, że na tablicy ogłoszeń
Wydziału Obrotu Nieruchomościami
na IV piętrze budynku Urzędu Miejskiego w Zabrzu
przy ul. Powstańców Śląskich 5-7
został wywieszony wykaz

nr **51/N/2024**

nieruchomości przeznaczonej do sprzedaży.

Wykaz wywieszony zostanie na okres 21 dni od dnia publikacji niniejszego ogłoszenia.

Treść wykazu publikowana jest
w Biuletynie Informacji Publicznej pod linkiem:

https://bip.miastozabrze.pl/zabrze/nieruch/um_wn/zabrze_nieruchomosci_zbycie

w menu przedmiotowym:

Nieruchomości -Wykazy nieruchomości – Zbycie

PREZYDENT MIASTA ZABRZE

informuje, że na tablicy ogłoszeń
Wydziału Obrotu Nieruchomościami na IV piętrze
budynku Urzędu Miejskiego w Zabrzu przy ul. Powstańców
Śląskich 5-7 został wywieszony wykaz

nr **52/N/2024**

nieruchomości przeznaczonej do zbycia w drodze
bezprzetargowej stanowiący załącznik do Zarządzenia
Prezydenta Miasta Zabrze

nr **926/ON/2024**

Wykaz wywieszony jest na okres 21 dni od dnia publikacji niniejszego ogłoszenia

Treść wykazów publikowana jest
na stronie internetowej Urzędu Miejskiego:

www.miastozabrze.pl,

w Biuletynie Informacji Publicznej w menu przedmiotowym:
wykazy nieruchomości-zbycie

eprasa.pl ac48a8f949

Czy zadłużone miasto zdecyduje się na kupno kawałka gruntu na rzecz działkowców?

Niszczejący trakt

– O tę drogę walczymy już osiem lat* – mówi Szymon Marczewski, prezes rodzinnych ogrodów działkowych im. Webera pokazując dojazd do jednej z bram. *– I to nie są tylko działania administracyjne, bo wiele razy już ją we własnym zakresie naprawialiśmy. Na te prace ziemne staramy się zawsze o pozwolenia, ale tak po prawdzie to nie wiem kto bierze na siebie odpowiedzialność za jej stan techniczny: my działkowcy, kolej czyli właściciel, albo gmina jako gospodarz miasta.

Chodzi o fragment drogi-dojścia do bramy ROD-u od strony południowej, dokładnie część traktu ciągnącego się od ulicy Opawskiej, równolegle do ulicy Dożynkowej. Powstał po nasypie-śladzie dawno temu zlikwidowanej linii kolejowej. Używany jest od strony zachodniej aż do wspomnianej bramy ogródków. Ale jak twierdzą działkowcy „użytkują" go także m.in. mieszkańcy osiedla Wyzwolenia jako wysypisko odpadów głównie organicznych i tym samym albo zaśmiecają teren albo go powolutku przejmują korzystając z nieużytku i rowów w jakikolwiek inny sposób.

ROD im. Webera już w 2016 roku zwróciły się zarówno do spółki PKP, jak i Urzędu Miasta celem administracyjnego uporządkowania terenu (przejęcia) i zaprowadzenia tym samym porządku. Śląski oddział Polskiego Związku Działkowców złożył wniosek o przekazanie-sprzedaż tego terenu (dokładnie nieruchomości nr 1347/54 o powierzchni 1,7400 hektara) na rzecz gminy. Koleje odpisały, że ów teren to część większego obszaru (ciągnącego się do ulicy Botanicznej) i dzielenie go wydłuży proces legislacyjny oraz podniesie koszty. Kolej zaproponowała miastu, by nie dzielić geodezyjnie drogi i by ta zakupiła całość, czyli od ulicy Opawskiej aż do Botanicznej. Po kilku latach urzędniczego ping-ponga działkowcy zwrócili się zatem do miasta z prośbą o wykupienie przez miasto całej utwardzonej drogi na rzecz miasta uzasadniając to faktem, że korzystają z niej nie tylko oni, ale także okoliczni mieszkańcy. – *To droga utwardzona, więc co kilka lat po opadach deszczu czy zimach wymaga reperowania* – mówi Marczewski. – *Własnym sumptem sprzątamy z odpadów także całe otoczenie, czyli rowy i zejścia. Samą nawierzchnię nawoziliśmy tłuczniem i wzmacnialiśmy. Robiliśmy także przycinki roślin. To są koszty nie do oszacowania, bo większość wykonują społecznie sami działkowcy. Taki stan rzeczy nie może trwać jednak bez końca, bo też czasy są inne i prace drogowe wymagają teraz wielu zezwoleń. Nie stać nas na wynajmowanie firm. Chętnie jednak będziemy dbać nadal o ten dojazd, tylko musi być to wreszcie przejrzyste.*

ZDJĘCIA: ROD WEBERA ARCHIWUM

Na razie niestety sprawa utknęła w martwym punkcie. Poprzednie władze Zabrza prowadziły negocjacje z PKP i z samymi działkowcami, ale na obiecankach się skończyło. Na drodze drogi stanęły podobno kolejne geodezyjne i administracyjne uwarunkowania, ale tak po prawdzie być może chodziło po prostu o pieniądze. Z nowymi władzami miasta działkowcy nie potrafią się natomiast umówić na jakiekolwiek spotkanie... Droga natomiast mimo doraźnych działań działkowców niszczeje coraz bardziej, a jej okolice są zaśmiecane. Być może za chwilę problem sam się rozwiąże, bo jej użytkowanie okaże się niemożliwe. **(jak)**

Lasem pomiędzy Katowicami a Rudą Śląską samochody nie przejadą

Weto prezydenta

Protesty mieszkańców i sprzeciw prezydenta Rudy Śląskiej zniweczyły plan władz Katowic. Michał Pierończyk nie zgodził się na wykorzystanie pieszego duktu między ulicami Gościnną w swoim mieście i Wybickiego w Katowicach, jako tymczasowego łącznika dla ruchu samochodowego na czas zamknięcia przejazdu pod wiaduktem na ul. Kłodnickiej w stolicy województwa. Utrudnienia w ruchu związane są z rozpoczętą kilka dni temu przez PKP PLK przebudową torów kolejowych centrum regionu. Obecnie objazd prowadzi pod wiaduktem na ul. Ligockiej i dalej ulicą Hetmańską i Rolną do Kościuszki.

Przejazd pod wiaduktem na ul. Kłodnickiej zamknięto, bo rozpoczęło się wyburzanie obiektu, co ma zająć sześć tygodni. Proponowany tymczasowy objazd miał ułatwić dojazd z południowych dzielnic Katowic – przez autostradę A4 – do centrum tego miasta.

Ogłoszenie tego planu spotkało się jednak z licznymi protestami, których inicjatorami okazali się mieszkańcy... katowickiej dzielnicy Ligota-Panewniki (dla których wygody zdaniem władz Katowic zaproponowano takie rozwiązanie). Pod apelem do prezydentów obu miast podpisało się 700 osób, a sprawa stała się ponadlokalna, gdyż protest poparli mieszkańcy Chorzowa, Gliwic i także Zabrza. Zwracano uwagę, że droga ta, używana na co dzień przez spacerowiczów, nie ma odwodnienia, oświetlenia ani pobocza. Poza tym w całości biegnie przez lasy będące nie tylko terenem rekreacyjnym, ale też siedliskiem wielu zwierząt, w tym dzików i saren, szczególnie w pobliżu zespołu przyrodniczo-krajobrazowego Uroczysko Buczyna, co stanowiłoby zagrożenie zarówno dla fauny, jak i uczestników ruchu drogowego. – *Wytyczenie tej drogi nie ma sensu, ponieważ prowadzi do ul. Gościnnej, gdzie znajduje się wiadukt, pod którym obowiązuje ruch wahadłowy. Już teraz tworzą się tam korki, a najprawdopodobniej zatory pojawiłyby się już w lesie. Efekt będzie żaden, a las zostanie zniszczony* – uzasadnia protest Dorota Żywica z grupy Inicjatywa Mieszkańców Osiedli Kokociniec i Sadyba (w Panewnikach).

Od początku było wiadomo, że do wdrożenia proponowanego przez władze Katowic rozwiązania potrzeba zgody wszystkich właścicieli działek, przez które biegnie leśna droga, a najdłuższym jej odcinkiem – w imieniu Skarbu Państwa – zarządza Ruda Śląska. Wprawdzie wśród właścicieli jest jeszcze Spółka Restrukturyzacji Kopalń i PKP SA, ale wystarczy jeden sprzeciw, a taki zgłosił oficjalnie 30 września prezydent Rudy Śląskiej. Uzasadnił, że droga ta nie jest publiczna, ma charakter ciągu pieszego i obowiązuje na niej całkowity zakaz ruchu, o czym informują odpowiednie znaki (jest to ujęte nawet w miejscowym planie zagospodarowania miasta). Jednocześnie zaznaczył, że jeśli wykonawca robót (firma Torpol), będzie prowadzić prace związane z przebudową torów w tym rejonie, to zostanie ona udostępniona, ale jedynie w tym celu i dla pojazdów wykonawcy.

Jednocześnie choć Ruda Śląska nie przystała na otwarcie drogi dla samochodów osobowych, gotowa jest poprzeć wniosek mieszkańców Katowic, którzy chcieliby udostępnić ją rowerzystom. – *Prezydent jest gotów wyrazić zgodę na remont tego ciągu pieszego wraz z dalszym jego utrzymaniem. Jest też gotowy dopuścić ruch rowerowy. Na przejazd samochodów zgody jednak absolutnie nie będzie* – precyzuje Agnieszka Piekorz–Hałczyńska, rzeczniczka prasowa rudzkiego magistratu. **(eska)**

eprasa.pl ac48a8f949

Czy w Zabrzu powinna pojawić się ulica niemieckiego z krwi i kości nadburmistrza dawnego Hindenburga!?

Lukaschek, antyfaszysta i katolik

„Proszę mi wytłumaczyć dlaczego mamy park im. rotmistrza Witolda Pileckiego, który nic nie miał wspólnego z naszym miastem, a człowiek który tyle zrobił dla Zabrza nawet nie ma tabliczki?” – to fragment listu, który Gabriela Salwerak przesłała do wydziału kultury i dziedzictwa zabrzańskiego Urzędu Miejskiego i równolegle do naszej redakcji. Sprawa dotyczy Hansa Lukaschka, pierwszego nadburmistrza Zabrza z 1927 roku, który choć był przeciwny narodowemu socjalizmowi (nazimowi) zaszufladkowany został właśnie jako reprezentant tego politycznego kierunku i popadł w zapomnienie. A list zaczyna się dokładnie tak: *Wydział kultury i dziedzictwa i co to znaczy? Dla mnie jako genealoga „dziedzictwo” to ważna rzecz, znaczy to, że dbamy o historię miasta w którym żyjemy, czy tym się zajmuje ten wydział? Mam nadzieję, że nie napisałam zbyt obcesowo, ale mimo 56 lat mieszkania w Zabrzu, ciągle się dowiaduję czegoś nowego o tym mieście, podziwiam ludzi, którzy mają o nim wielką wiedzę i są to zwykli mieszkańcy, a co wiedzą urzędnicy? Znalazłam wniosek z roku 2020 radnego Dariusza Walerjanskiego* (jego celem było uhonorowanie Lukascha – od red.). *Odpowiedź negatywna, nie dziwi mnie to przy sympatiach byłej Pani Prezydent dla PiS-u, ale może dzisiaj by się udało? Nigdy nie rozumiałam, dlaczego rządzący nie potrafią być ponad polityką, jeśli chodzi o regionalizmy i historię. Hans Lukaschek zrobił wiele dobrego dla Hindenburga. (...) To WSTYD, takie miasta jak Wrocław, gdzie po wojnie przybyło tysiące lwowiaków i nie tylko, dziś się nie wstydzi swoich niemieckich mieszkańców Breslau.*

Wywołany do tablicy Dariusz Walerjański (historyk, przewodniczący komisji kultury, turystyki i dziedzictwa Rady Miasta) dziękuje za ponowne publiczne wołanie o godne upamiętnienie Hansa Lukaschka. Ponownie zresztą – na ostatniej sesji Rady Miasta – złożył sam wniosek o uhonorowanie w przestrzeni miasta tej postaci. *Jako historyk jestem bardziej uczulony na to co ważne i cenne z historii Zabrza. Stąd uważając, że słusznie postępuję oddając szacunek wobec przeszłości i ważnych ludzi, którzy ją w naszym mieście tworzyli, napisałem cztery lata temu wniosek o uhonorowanie nadburmistrza Lukaschka, który pełnił tę funkcję w latach 1927-1929. Niestety wniosek ten nie znalazł akceptacji u ówczesnej Prezydent Zabrza dr Małgorzaty Mańki-Szulik, która swoje negatywne stanowisko wyraziła w bardzo długiej i obszernej odpowiedzi. Warto w tym miejscu przypomnieć, że za zgodą ówczesnej Prezydent Zabrza oraz radnych udało się po odpowiedniej dyskusji uhonorować nazwami ulic postacie, które miały swój wielki wkład w rozwój gospodarczy Zabrza wywodzące się z kręgu kultury niemieckiej: Salomon Isaac, Guido Heckel Donnersmarck, Fryderyk Wilhelm Reden, Albert Borsig, Franciszek Ballestrem, Karol Godula, więc nie ma mowy o politycznych sympatiach. Myślę, że negatywna odpowiedź wobec postaci Lukaschka była związana z tym, że żył on w cieniu III Rzeszy i z tą władzą był kojarzony. Nikt nie zagłębiał się w jego życiorys i opowieści o tym, co czynił dla wykluczonych i pokrzywdzonych ludzi oraz jaki miał stosunek do tego, co władze III Rzeszy wprowadzały w kraju, w którym mieszkał i pracował.*

Walerjański dodał jeszcze, że o niezwykłej postawie Lukascha jako obrońcy mieszkańców Niemiec wyznania mojżeszowego usłyszał w latach 90., będąc na stypendium w Instytucie Yad Vaschem w Jerozolimie. Napisał nawet o tym tekst do miesięcznika *Nasze Zabrze Samorządowe*, chcą przypomnieć, że w Zabrzu przez pewien czas mieliśmy tak zacnego i odważnego człowieka, który nie tylko dbał o rozwój miasta, ale również był członkiem tajnej wojskowej organizacji przygotowującej zamach na Adolfa Hitlera, za co został aresztowany i pierwotnie skazany na karę śmierci!

Co zaś do wspomnianej przez mieszkankę postaci rotmistrza Witolda Pileckiego napisał, *że to osoba o niezwykłym, życiorysie i postawie moralnej, oczywiście nie związana historycznie z miastem, ale godna tego, aby nasze miasto również w swej przestrzeni jego uhonorowało. Warto wiedzieć, że w 2003 roku Zabrze było jednym z pierwszych miast w Polsce, w którym powstała szkoła nazwana jego imieniem i w ten sposób Pilecki wpisał się we współczesne dzieje miasta.* **(jak)**

HANS LUKASCHEK urodził się 22 maja 1885 roku we Wrocławiu, w rodzinie nauczycielskiej. W tym mieście studiował prawo, a potem pracował w ministerstwie sprawiedliwości w Berlinie. Ponad 20 lat działał w katolickiej Partii Centrum. 10 maja 1916 roku został burmistrzem Rybnika, a 9 listopada 1918 roku objął tymczasowo funkcję landrata powiatu rybnickiego, jednak już pod koniec 1919 roku zrezygnował z urzędu i całkowicie zaangażował się w kampanię plebiscytową na Górnym Śląsku, opowiadając się zdecydowanie po stronie Niemiec. Uczestniczył także jako ekspert niemieckiej delegacji w konferencji pokojowej w Paryżu. W marcu 1927 roku został na dwa lata nadburmistrzem Hindenburga (Zabrza). Dzięki jego wizji i decyzjom miasto w tym czasie szybko się rozwijało jako jedno w ważniejszych na terenie Górnego Śląska, poprzez budowę nowych budynków użyteczności publicznej, rozwój infrastruktury drogowej. Miasto uzyskało herb, który z pewnymi zmianami do dziś obowiązuje oraz rozpoczęło wydawać gazetę urzędową „Hindenburski Orędownik Miejski Gazeta Urzędowa Zarządu Miasta Hindenburg”. W swojej działalności popierał działalność organizacji na rzecz praw mniejszości polskiej, zwłaszcza w systemie szkolnym.

W 1930 roku został prezydentem niemieckiej prowincji górnośląskiej. Od samego początku nie popierał kierunku wytyczonego przez narodowy socjalizm z powodu swoich antynazistowskich i zarazem prożydowskich poglądów. Od 1933 roku pracował jako adwokat we Wrocławiu. Związał się z Helmutem Jamesem von Moltke, dołączając do Kręgu z Krzyżowej (Kreisauer Kreis) organizacji przygotowującej zręby demokratycznych Niemiec po upadku nazistów oraz głośny zamach na kanclerza Adolfa Hitlera w Wilczym Szańcu (20 lipca 1944 roku). Lukaschek zgłosił się na ochotnika do objęcia urzędu przedstawiciela politycznego okręgu wojskowego Breslau w przypadku udanego zamachu stanu i aktywnie wspierał wysiłki przyjaciół zamachowca Clausa Schenka Grafa von Stauffenberga. I dlatego wraz z tysiącami innych podejrzanych o udział w spisku został aresztowany, a następnie osadzony w obozie koncentracyjnym w Ravensbrück. Przed sądem stanął w lutym 1945 roku i został ostatecznie uniewinniony. Po wojnie w latach 1949-1953 wszedł w skład pierwszego rządu Republiki Federalnej Niemiec. Był ministrem ds. wypędzonych i przesiedleńców. Przez lata aż do śmierci pełnił funkcje wiceprezesa niemieckiej organizacji charytatywnej Caritasverband. Był aktywny jako przewodniczący Katolickiej Rady ds. Uchodźców, Niemieckiej Rady Ruchu Europejskiego oraz działał w Centralnym Komitecie Niemieckich Katolików i przewodniczył Zgromadzeniu Federalnym Landsmannschaft der Oberschlesier. Był jednym z założycieli partii CDU (Unia Chrześcijańsko-Demokratyczna), która przez dekady sprawowała rządy w RFN. W 1953 roku został odznaczony Krzyżem Wielkim Orderu Zasługi Republiki Federalnej Niemiec.

OGŁOSZENIE

eprasa.pl ac48a8f949

Kolejna artystyczna podróż Iwy Kruczkowskiej-Król w muzealnej galerii

Malowanie wody spadanie

Głównymi wątkami wystawy prac Iwy Kruczkowskiej-Król w Galerii Cafe Silesia Muzeum Miejskiego (Zabrze, ul. 3 Maja 6) są wodospady, a konkretnie – jak sama nazwa ekspozycji wskazuje Niagara (w Ameryce Północnej) i Wiktoria (w Afryce). Do tych miejsc zabrzanka dotarła osobiście i obrazy to jej malarskie odczucia doznane po bezpośrednim kontakcie z owymi cudami natury. Jednym z gości specjalnych jest natomiast wodospad Dettifoss, zasilany wodami rzeki wypływającej z największego lodowca w Europie – Vatnajökull w Islandii. W szczytowych okresach intensywnego topnienia przepływa tam nawet do 600 metrów sześciennych wody na sekundę! Ta praca powstała dzięki zdjęciom brata artystki, fotografika, ale też i plastyka współpracującego z Miejską Biblioteką Publiczną w Zabrzu.

ZDJĘCIA: MUZEUM MIEJSKIE W ZABRZU

Kruczkowska-Król dyplom uzyskała na Akademii Sztuk Pięknych w Krakowie z malarstwa sztalugowego z aneksem z tkaniny użytkowej w 2004 roku. W tym samym czasie zapracowała też na dyplom ze scenografii, a potem odbyła studia podyplomowe na wydziale architektury wnętrz i wzornictwa Politechniki Śląskiej. Od 2017 roku (po uzyskaniu doktoratu na krakowskiej ASP) pracuje w katedrze sztuk pięknych i projektowych tej gliwickiej uczelni.

Znana jest z dużej aktywności artystycznej, uczestniczyła jako scenograf i kostiumograf w produkcji licznych spektakli, filmów etiud, teledysków, reklam czy dokumentów edukacyjnych i wideoartów. Swe prace plastyczne wystawiła już na ponad trzydziestu indywidualnych ekspozycjach i brała udział w prawie trzystu wystawach zbiorowych w Polsce i za granicą. Często była kuratorem tych wydarzeń. Otrzymała wiele wyróżnień i nagród, w tym stypendia twórcze miasta Krakowa oraz marszałka województwa śląskiego.

Wiele podróżuje, zarówno prywatnie, jak i zawodowo, łącząc zresztą wszystkie wyjazdy z działalnością plastyczną. Lista krajów, które odwiedziła zawodowo jest długa, a ostatnio odwiedziła Mongolię oraz Nepal, gdzie brała udział w specjalnym górskim projekcie, który już niebawem zakończy się otwarciem wystawy o Himalajach stu artystów ze stu krajów.

Aż trudno uwierzyć, że przy wspomnianej aktywności artystycznej i podróżniczej znajduje jeszcze czas na pracę edukacyjną. W Zabrzu niezwykle jest ceniona (i po prostu lubiana przez podopiecznych) za kierowanie kultowym zespołem artystów nieprofesjonalnych Grupa 18-Obsydian. Niedawno w Polskim Instytucie w Bratysławie ta ekipa z jej inicjatywy i pod jej przewodnictwem otworzyła wystawę *Angelus pod skrzydłami naiwnej intuicji*. Prezentowane obrazy inspirowane są filmem *Angelus* Lecha Majewskiego, powstałym w oparciu o działalność słynnego zespołu artystów naiwnych malarzy Grupy Janowskiej.

W najbliższą niedzielę (13 października) w samo południe będzie można spotkać artystkę i poznać szczegóły jej prac i także podróży plastycznych i po prostu pasji globtrotera. Iwa Kruczkowska-Król zaprasza bowiem do Galerii Silesia na oprowadzanie kuratorskie po ekspozycji *Wiktoria i Niagara*. Prace podziwiać potem będzie można aż do 8 grudnia. Wystawa Grupy 18-Obsydian w Bratysławie czynna będzie natomiast tylko do 31 października, a wernisaż w Nepalu planowany jest na 15 października. To informacja na wypadek, gdyby ktoś był w tamtej okolicy… **(jl)**

Pokłosie dwuletnich zajęć terapeutycznych upamiętnione przez Magdalenę Darmoń

W bibliotece i w szybie

Wystawa fotograficzna Magdaleny Darmoń *Razem* w Szybie Maciej (Zabrze, ul. Srebrna 6) to podsumowanie blisko dwuletniego projektu, w który zaangażowane były dziesiątki osób: uczniowie, nauczyciele, dyrektorzy i rodzice Centrum Edukacji i Rehabilitacji oraz III Liceum Ogólnokształcącego. Mowa o warsztatach, które połączyły młodzież z niepełnosprawnościami z wolontariuszami. Zaczęło się od czytania bajek, tematycznych spotkań z bohaterami książek, degustacji smakołyków, prostych gier i zabaw. Z czasem pojawiały się coraz bardziej śmiałe pomysły: robótki ręczne, tańce i śpiewy. Nawiązano nawet współpracę z Akademią Muzyczną w Katowicach, Szkołą Gry na Ukulele i Fundacją Gaia. Spotkaniom towarzyszyło zdziwienie, radość, głośny śmiech… I to wszystko uwieczniła obiektywem Darmoń, robiąc kilka tysięcy zdjęć. Ich pierwszy pokaz w formie slajdów odbył się w trakcie spotkania bożonarodzeniowego, a teraz wybranych kilkadziesiąt fotografii tworzy wystawę.

Magdalena Darmoń znana jest głównie z fotografii, ale pracuje także jako nauczycielka w III LO. Przez pewien czas studiowała i przebywała za granicą, ale twierdzi, że jest jednak z krwi i kości zabrzanką, w swoim mieście czuje się najlepiej. Miała wiele wystaw (często w poprzemysłowych wnętrzach, np. w restauracji Impresja) oraz bierze udział w różnych artystycznych akcjach i projektach. – *Gdy starszy brat podarował mi pierwszy analogowy aparat fotograficzny, miałam może dziesięć, dwanaście lat… Od tej pory moja miłość do fotografii tylko rosła* – tak mówi o swej wieloletniej pasji. Od kilku dni jej prace podziwiać można także na wystawie w gliwickiej Miejskiej Bibliotece Publicznej. Tam ze swoim „ukochanym Stowarzyszeniem Fotoedukacja" po raz kolejny pokazuje zdjęcia zatytułowane *Niepokój*. Ponad rok temu grupa ta prezentowała się także w Muzeum Miejskim w Zabrzu. **(kub)**

Już po raz dziesiąty w Rudzie Śląskiej odbędzie się *Kakauszale*. Impreza Miejskiej Biblioteki Publicznej podzielona jest na pięć części: finał konkursu poetyckiego im. ks. Norberta Bonczyka, Targi Śląskiej Książki (połączone z prezentacjami autorskimi), gala wręczenia nagród *Tabulka*, Śląskie Granie oraz *Gyburstag* Karola Goduli. Wszystko to wydarzy się w Stacji Biblioteka, a więc odrestaurowanej i ciągle czynnej stacji kolejowej w Chebziu, będącej zarazem główną siedzibą rudzkiej książnicy.

Pierwszym wydarzeniem w ramach *Kakauszale* był finał (to już 20. edycja!) konkursu poetyckiego im. ks. N. Bonczyka, Impreza połączona została wczoraj (9 października) z wernisażem XIII Konkursu Sztuki Intuicyjnej im. Juliusza Marcisza, współorganizowanym przez Barwy Śląska.

Konkursy, targi, muzyka i wystawa, czyli...

Festiwal śląskiej książki

Kolejne wydarzenie – Targi Śląskiej Książki – zaplanowano na 16 października (godz. 12-18). Na dziewiętnastu stoiskach odwiedzający będą mogli zapoznać się z najnowszą ofertą czytelniczą śląskich wydawców. Równolegle odbędzie się cykl spotkań autorskich z udziałem m.in. Alojzego Lysko, Krystiana Węgrzynka, Jacka Kurka oraz Arkadiusza Kuzio-Podruckiego.

W przedostatnią środę października podczas gali wręczona zostanie zaś Tabulka, czyli honorowe wyróżnienie rudzkiej biblioteki, połączone z przyznaniem tytułu Optimus Auctor Silesianus 2024. Gościem specjalnym będzie Robert Talarczyk. Oprawę muzyczną zapewni zespół Dendro Poezja na elektrosaxach. Tabulka dla najlepszego śląskiego autora wykonana z płyty granitowej, zostanie wmurowana w Bibliogrodzie, czyli na placu Tuzów przy Stacji Biblioteka.

Z kolei 30 października zaprezentowana zostanie historia śląskiej muzyki w formacie audiofilskim, a jej bohaterem będzie zespół SBB. Fest Literacki zostanie podsumowany Gyburstagiem Karola Goduli, który rozpocznie się 6 listopada (godz. 17.30) i w tym dniu na uczestników będzie czekała urodzinowa niespodzianka oraz promocja książek o słynnym królu cynku.

Warto dodać, że każdego roku motywem przewodnim cyklu są tzw. *kakauszale*, czyli po śląsku łuski kakaowe, którymi uczestnicy imprezy mogą częstować się podczas każdego ze wspomnianych powyżej spotkań. **(k)**

eprasa.pl ac48a8f949

CO? ??? GDZIE? ??? KIEDY?

DOM MUZYKI i TAŃCA
Zabrze, ul. de Gaulle'a 17
tel. 32 271-56-41

12 października (godz. 19) – Krzysztof Cugowski z zespołem – wieczór z okazji 55-lecia działalności artystycznej założyciela Budki Suflera (stare i nowe przeboje także z okresu kariery solowej oraz z synami); **13 października (godz. 19)** – Kaśka Sochacka (piosenki i przeboje z nowej płyty); **15 października (godz. 19)** – Prometeusz – wielki hit wrocławskiej sceny teatralnej, akrobatyczne widowisko z chórem i orkiestrą (nowe aranżacje Elżbiety Sokołowskiej, prawie stu artystów na scenie, reżyseria Kamil J. Przyboś); **17 października (godz. 19)** – Piotr Czajkowski *Jezioro Łabędzie* – balet w wykonaniu zespołu Andrzeja Sharaeva (solistką będzie Iana Salenko z Berlińskiego Baletu Państwowego, a zarazem primabalerina Królewskiego Balet Wielkiej Brytanii); **18 października (godz. 19)** – *Karuzela gna* (patrz rubryka *Tego nie możesz przegapić*); **19 października (godz. 19)** – Piotr Cugowski *Jeszcze mi się chce* (w programie głównie piosenki z najnowszej płyty); **23 października (godz. 20)** – *Gra o tron* (koncert muzyki filmowej).

ZABYTKOWA KOPALNIA WĘGLA KAMIENNEGO GUIDO
Zabrze, ul. 3 Maja 91a
tel. 32 271-40-77

12 października (godz. 18) – koncert Śląskiej Młodzieżowej Orkiestry Dętej; **19 października (godz. 19)** – *Muzyka na poziomie:* Julia Pietrucha (aktorka, modelka, a jako piosenkarka zadebiutowała studyjnym albumem w 2016 roku *Parsley*); **26 października (godz. 20)** – *Horror Party* – impreza halloweenowa w klimacie cyrku pełnego grozy.

Czynny jest Poziom 320, czyli wyrobiska usytuowane pod ziemią: do obejrzenia autentyczne korytarze pogórnicze, ściany wydobywcze, potężne maszyny. Część zwiedzania odbywa się w podziemnej podwieszanej kolejce elektrycznej, a do obiektu zjeżdża się windą (*szolą*). Konieczna jest rezerwacja miejsc!

SZTOLNIA KRÓLOWA LUIZA
Zabrze, ul. Miarki 8
oraz ul. Mochnackiego 12
tel. 32 271-40-77

Do obejrzenia m.in. podziemna Trasa Wodna, czyli najdłuższy tego typu spływ w górnictwie węglowym. Turystów czeka przygoda pod ulicami miasta, w XIX-wiecznej Głównej Kluczowej Sztolni Dziedzicznej. Fragment wyrobisk przebywa się tu pieszo, a 1100 metrów łodziami. Czynna jest także naziemna strefa dla dzieci Park 12C, gdzie zabawę łączy się z nauką. Promocyjne ceny biletów (za pół ceny) do końca września!

TEATR NOWY
Zabrze, pl. Teatralny 1
tel. 32 271-32-56,
32 271-54-93

10-11 października (godz. 10) – Maria Kownacka *Plastusiowy pamiętnik* (bajka); **11 października (godz. 19)** – David Desola *Słowa na piasku* (dramat). Świat w którym nic nie jest na pewno, a bohaterowie to mieszanina charakterów i postaci nie z tego świata, choć na początku z pozoru wszystko jest proste i zwykłe, niemal sielankowe... *Myślę, że to moje najlepsze dzieło z jednego powodu: było mi je napisać bardzo łatwo, ponieważ postacie mówiły same za siebie, po prostu je tam umieściłem, a one zbudowały historię* – mówi autor; **12-13 października (godz. 18)** – Francis Veber *Kolacja dla głupca* (komedia); **17 października (godz. 10)** – Aleksander Fredro *Zemsta;* **17-18 października (godz. 19)** – Szymon Turkiewicz *Stosunki prawne* (komedia); **19-20 października (godz. 18)** – Fred Apke *Ciach nogę* (komedia).

SZYB MACIEJ
Zabrze, ul. Srebrna 6
tel. 32 276-17-76

WYSTAWA: *Razem* – wystawa fotograficzna zabrzanki Magdaleny Darmoń (czytaj str. 9)

Możliwość zwiedzania (konieczność rezerwacji miejsc) m.in. wieży i przyległych pogórniczych obiektów także. Na miejscu postindustrialne restauracja i bistro.

MBP Zabrze
Czytelnia Ogólna i Prasy
Zabrze, ul. Wyzwolenia 4
tel. 32 271-19-80

17 października (godz. 18) – *Reporterskim okiem*: spotkanie z dziennikarką Alksandrą Suławą, autorką książki *Przy rodzicach nie parlować. O polskich powrotach z Francji* opisujących historie „polskich Francuzów".

CENTRUM ROZWOJU RODZINY
Zabrze, ul. Park Hutniczy 8

17 października (godz. 16) – *Wybór należy do Ciebie – o tym co warto czytać dzieciom* (zajęcia poprowadzi nauczycielka, dziennikarka, bibliotekarka, redaktorka książek, recenzentka, konferansjerka, logopedka – Edyta Antoniak-Kiedos).

KOŚCIÓŁ ŚW. MACIEJA
Zabrze, ul. Kondratowicza 15
tel. 32 276-14-08

12 października (godz. 16) – koncert muzyki sakralnej takich twórców jak Bach, Haendel czy Verdi: partie solowe wykonają: Emilia Juras, Karolina Krawczyńska, Paulina Makarowska, a orkiestrą symfoniczną Filharmonii Zabrzańskiej dyrygować będzie Sławomir Chrzanowski.

FORTEPIANARIUM
Demex, Zabrze, ul Hagera 41
tel. 32 271-24-49

13 października (godz. 17) – *Dzieła klawesynistów austriackiego dworu:* muzyka drugiej połowy XVII wieku z terenów cesarstwa habsburskiego (recital Agaty Meissner, który jest rozwinięciem jej pracy doktorskiej; koncert przy „herbacianych" stolikach).

MUZEUM MIEJSKIE
Ruda Śląska, ul. Wolności 26
tel. 32 248-44-57

WYSTAWY: *Czas to pieniądz. Historia cywilizacji i ekonomii na przykładzie Rudy Śląskiej* (multimedialna, czynna codziennie oprócz poniedziałku); *Grupa Bielszowicka* (ekspozycja poświęcona zespołowi plastycznemu skupiającemu artystów nieprofesjonalnych w 65. rocznicę jego powstania).

SZTOLNIA KRÓLOWA LUIZA
Zabrze, ul.Wolności 408
tel. 32 271-40-77

Do zwiedzania odrestaurowane obiekty: szyb górniczy z wieżą widokową, łaźnia, lampownia z wystawą lamp górniczych, zabytkowa maszyna parowa i inne.

PARK TECHNIKI WOJSKOWEJ
Zabrze ul. Mochnackiego 12
tel. 601 65-52-52

EKSPOZYCJA: czołgi, samoloty, pojazdy transportowe, wyrzutnie rakietowe itp.

MUZEUM HISTORII POLSKI LUDOWEJ
Ruda Śląska, ul. Zajęcza 42
tel. 608 276 983

To najstarszy i największy ośrodek w Polsce prezentujący historię Polski Rzeczpospolitej Ludowej. Powstał na terenie XIX-wiecznego poniemieckiego folwarku Dwór Nowa Ruda, a zgromadzono tam: przedmioty codziennego użytku z lat 1945-1989, pomniki socrealistyczne, samochody, motocykle, wyposażenie mieszkań i biur, pamiątki sportowe, plakaty, obrazy, zabawki...

Czynne w soboty i niedziele w godz 10-17.

DOK PAWŁÓW
Zabrze, ul. Sikorskiego 114,
tel. 32 278-08-02

11 października (godz. 18) – otwarcie wystawy malarstwa i rysunku *Entelechie* Grzegorza Sobolewskiego, artystę wszechstronnego (jest także muzykiem), ale uważającego się za dyletanta.

MOK GUIDO
Zabrze, ul. 3 Maja 91a
tel. 32 278-08-02

13 października (godz. 18) – koncert Śląskiej Młodzieżowej Orkiestry Dętej; **15 października (godz. 17 i 20)** – Sztefa i Brajan z rodziną: *Zdolni i skromni–na bis ciepcie lajbiki* (program satyryczny); **WYSTAWA:** ekspozycja podsumowująca 27. Międzynarodowy Festiwal Rysowania. Wybranych ponad sto prac postaci związanych tematycznie z filmem powstało podczas wiosennego wielkiego rysowania w hali MOSiR przy ul. Matejki.

ELEKTROCIEPŁOWNIA
Zabrze, ul Wolności 416
tel. 507 07-56-79

10 października (godz. 18.30) – próba otwarta chóru mieszanego Klaster w ramach międzynarodowej akcji *Muzyka– wsparcie osób w depresji* (prelekcja i ćwiczenia oddechowe *Męskie oblicze depresji* prowadzone przez Annę Rosę z pracowni logopedyczno-pedagogicznej).

CK WIATRAK
Zabrze, ul. Wolności 395
tel. 32 458-70-89

1 października (godz. 19) – Happysad (promocja płyty *Pierwsza prosta*); **12 października (godz. 20)** – Kękę (promocja albumu *4:01*).

MUZEUM MIEJSKIE CAFE SILESIA
Zabrze ul. 3 Maja 6
tel. 32 777-05-01

WYSTAWA: *Florek – 15 lat na szczycie,* poświęcona słynnemu piłkarzowi Górnika Zabrze; *Wiktoria i Niagara (* ekspozycja Iwy Kruczkowskiej–Król poświęcona głównie dwóm majestatycznym wodospadom), **13 października (godz. 12)** – oprowadzanie kuratorskie.

TEGO **NIE** MOŻESZ **PRZEGAPIĆ**

Muzyka dla pokoleń

Kilkudziesięciu artystów – w tym solistów teatrów muzycznych, chór Music Everywhere, młode talenty polskiej sceny, imponujące choreografie, wizualizacje świetlne – to spektakl *Karuzela gna,* który powraca w wielkim stylu na polskie sceny. Podstawą wielkiego show są kultowe polskie utwory lat 80. i 90, które zabiorą widownię w sentymentalną podróż pełną emocji. W nowych aranżacjach usłyszymy takie hity jak *Jestem kobietą, Takie tango, Niech żyje bal* oraz wiele innych. W zupełnie nowym programie nie zabraknie jednak także mocniejszych brzmień – fani polskiego rocka usłyszą takie utwory jak *Szklana pogoda* czy *Arahja*. Miłośnicy lżejszych, tanecznych rytmów będą mogli kołysać się przy *Tylko mnie poproś do tańca* i *Bananowy song*. To bowiem muzyczne widowisko stworzone z myślą o każdym pokoleniu! A do obejrzenia i usłyszenia już 18 października o godz. 19 w Domu Muzyki i Tańca. **(kub)**

eprasa.pl ac48a8f949

na ekranach
HITY TYGODNIA

11 października (piątek), godz. 23.10 polsat

Ciemniejsza strona Greya

film erotyczny

Skomplikowany związek Christiana i Any przechodzi kolejną fazę. On proponuje, że zrezygnują z układu dominujący-poddana, ona uczy się życia w luksusie i miłości. On próbuje zrezygnować z kontrolowania, ona stara się mu w tym pomóc. Próby odbudowania związku, zyskania stabilizacji i spokoju torpedują postaci z przeszłości mężczyzny, które pojawiają się w najmniej spodziewanych okolicznościach, by zniszczyć to, co budują młodzi.

11 października (piątek), godz. 23.20 TVP 2

Nowszy model

komedia romantyczna

Piękna Sandy ma w życiu wszystko, ale szczęście niespodziewanie ją opuszcza. Kiedy dowiaduje się o zdradzie męża, postanawia wyjechać wraz z dziećmi do Nowego Jorku i tam osiąść na stałe. W nowym miejscu poznaje 25-letniego Arama, romantycznego optymistę, pracującego w niewielkiej kawiarni. Chłopak oferuje Sandy pomoc w opiece nad dziećmi, a ona się zgadza. Aram okazuje się świetną „nianią" i szybko staje się dla samotnej matki nieocenionym wsparciem w wielu codziennych czynnościach. Atrakcyjna kobieta chciałaby ułożyć sobie życie na nowo, ale to wcale nie jest proste. Jakoś nie ma szczęścia w sprawach sercowych, umawia się na kolejne randki z niewłaściwymi mężczyznami i każde ze spotkań kończy się niepowodzeniem. Szukająca miłości Sandy zupełnie nie dostrzega, że prawdziwe uczucie jest bardzo blisko, rozkwita tuż obok.

12 października (sobota), godz. 23.30 TVP 2

Ślicznotki

komedia kryminalna

Destiny i Ramona są związane z jednym z najmodniejszych nowojorskich klubów nocnych ze striptizem. Tworzą zgrany duet, razem zdobywają bogactwo. Dobra passa nie trwa długo. Wskutek kryzysu na rynku finansowym w 2008 roku przyjaciółki tracą wszystko. Niemal z dnia na dzień zostają bez pracy i środków do życia. Jako samotna matka Destiny rozpaczliwie poszukuje jakiegoś zajęcia. Ostatecznie jest zmuszona wrócić do klubu nocnego. Klientami są finansiści, których obwinia się o krach na giełdzie. Destiny i Ramona okradają ich bez skrupułów.

13 paździenika (niedziela), godz. 23.05 polsat

Być jak Kazimierz Deyna

komedia

Rok 1977. 35 minuta i 40 sekunda meczu z Portugalią. Kazimierz Deyna strzela gola bezpośrednio z rzutu rożnego. Zostaje wygwizdany przez publiczność, ponieważ na co dzień gra w znienawidzonym klubie. W tej chwili rodzi się pierworodny syn Stefana. Ojciec uznaje to za znak, że chłopca czeka kariera piłkarska. Nadaje mu imię na cześć genialnego piłkarza. Jako nastolatek Kazik trenuje pod okiem ojca, ale nie odnosi sukcesów w futbolu. Nauczycielka polskiego i poezja bardziej go interesują. Kazik postanawia znaleźć w życiu własny cel.

OGŁOSZENIA

PREZYDENT MIASTA ZABRZE

informuje, że wykaz

nr **42/D-GMZ/2024**

nieruchomości gruntowych stanowiących zasób Gminy Miejskiej Zabrze przeznaczonych do dzierżawy w drodze bezprzetargowej, podany jest do publicznej wiadomości na tablicy ogłoszeń Wydziału Zarządzania Mieniem na IV piętrze budynku Urzędu Miejskiego w Zabrzu przy ul. Powstańców Śląskich 5-7.

Wykaz wywieszany jest na okres 21 dni od dnia publikacji niniejszego ogłoszenia.

Treść wykazów publikowana jest w Biuletynie Informacji Publicznej pod linkiem:

https://bip.miastozabrze.pl/zabrze/nieruch/um_wn/zabrze_nieruchomosci_dzierzawa

w menu przedmiotowym:

wykazy nieruchomości – dzierżawa.

PREZYDENT MIASTA ZABRZE

informuje, żez wykaz

nr **29/U-GMZ/2024**

nieruchomości stanowiących własność Gminy Miejskiej Zabrze przeznaczonych do oddania w użyczenie, podany jest do publicznej wiadomości na tablicy ogłoszeń Wydziału Zarządzania Mieniem na IV piętrze budynku Urzędu Miejskiego w Zabrzu przy ul. Powstańców Śląskich 5-7.

Wykaz wywieszany jest na okres 21 dni od dnia publikacji niniejszego ogłoszenia.

Treść wykazu publikowana jest w Biuletynie Informacji Publicznej pod linkiem:

https://bip.miastozabrze.pl/zabrze/nieruch/um_wn/zabrze_nieruchomosci_uzyczenie

w menu przedmiotowym:

wykazy nieruchomości – użyczenie.

eprasa.pl ac48a8f949

W STRONĘ NATURY

Uczniowie poznawali świat przyrody oczami św. Franciszka. Wzięli też udział w alpakoterapii i wsparli bezdomne zwierzęta

Wiara i ekologia

Dni patrona ekologów i przyjaciela zwierząt – św. Franciszka, obchodzono w ubiegłym tygodniu w Szkole Podstawowej nr 26 im. Rodła w Zabrzu–Mikulczycach. Poprzez naukę, doświadczenie i działanie uczniowie odkrywali tajniki ekologii oraz uczyli się troski o zwierzęta. Przeprowadzono też serię ciekawych wydarzeń: spotkania z pracownikami schroniska dla bezdomnych zwierząt Psitulmnie, sesje odstresowujące w ramach tzw. alpakoterapii, zadania projektowe i spotkanie z franciszkaninem. Dodatkowo nauczyciele wraz z dyrekcją placówki wybrali się do radia Silesia, by odbyć rozmowę nad relacją wiary i ekologii oraz opowiedzieć o edukacji dla klimatu w ich szkole. Na co dzień SP 26 realizuje bowiem pionierski projekt edukacji klimatycznej.

– *Było to duże wydarzenie dla naszej szkolnej społeczności. Przez cztery dni zastanawialiśmy się, jak franciszkańskie umiłowanie przyrody może nas inspirować do podejmowania konkretnych działań w naszej codzienności* – relacjonuje Estera Baksik-Majnusz, nauczycielka religii w SP 26. – *Całe obchody rozpoczęliśmy od szkolnego apelu, podczas którego dzieci wykonały piosenkę ekologiczną wprowadzającą nas w tematykę. Następnie każda klasa otrzymała misję specjalną związaną z prawami przyrody, przesłaniem św. Franciszka lub ekologią. Uczniowie tworzyli modele chmur, zastanawiali się nad wykorzystywaniem deszczówki czy np. wcielaniem w życie zasady 5R* (dotyczy zasady postępowania z odpadami: odmawiaj, redukuj, ograniczaj, użyj ponownie, segreguj, kompostuj – przyp. red.).

Atmosfera wspólnego zdobywania wiedzy przyrodniczej udzieliła się każdemu, tym bardziej, że uczniowie prezentowali efekty swoich prac przed całą szkołą. Wykonane zaś przez nich plakaty wciąż zdobią szkolne korytarze i przypominają o naszej odpowiedzialności za zwierzęta.

Była też bardzo niecodzienna atrakcja: dzięki wsparciu znanego w dzielnicy producenta karm dla rybek, przez trzy dni w szkole gościły… alpaki, które były pomocne w sesjach terapeutycznych. – *Te zwierzęta nie tylko pomagają w kształtowaniu dziecięcej troski o zwierzęta, ale spotkanie z nimi ma korzystne działanie, zwłaszcza dla dzieci ze specjalnymi potrzebami. Alpaki emitują bowiem kojące i uspokajające dźwięki, co pomaga w redukcji stresu i poprawia nastrój i samoocenę. Niestety obserwujemy, że wiele dzieci po pandemii zmaga się z problemami emocjonalnymi i obniżoną sprawnością ruchową, dlatego umożliwienie im kontaktu ze zwierzętami terapeutycznymi jest dla nas, wychowawców ważną misją* – podkreśla Sylwia Kot, dyrektor SP 26 w Zabrzu.

Szkołę odwiedzili również pracownicy zabrzańskiego schroniska Psitulmnie. – *Współpraca z placówką opiekującą się bezdomnymi psiakami i kotami ma już w szkole długą tradycję. Obecnie prowadzona jest wśród uczniów zbiórka darów; można przynosić karmę dla zwierząt, a także środki czystości, koce czy zabawki* – informuje Ewa Masierak, wychowawca świetlicy oraz opiekunka szkolnego klubu wolontariatu.

Zwieńczeniem tych wyjątkowych dni były lekcje religii o św. Franciszku oraz spotkanie uczniów z bratem Jonaszem z zabrzańskiej wspólnoty. Wizytę zakonnika zaplanowano specjalnie na dzień, w którym Kościół obchodzi wspomnienie św. Franciszka. Skąd akurat taki pomysł? – *Wiele lat temu miałam okazję współtworzyć publikacje z materiałami edukacyjnymi o św. Franciszku. A papież Franciszek zwraca uwagę na grzechy ekologiczne i każdemu z nas przyda się rachunek sumienia z tej dziedziny życia. Jako chrześcijanie powinniśmy bowiem szczególnie czuć się odpowiedzialni za całe boskie stworzenie. Chciałem też pokazać szkolnej społeczności, że są to tematy uniwersalne, a nie jedynie dla uczniów uczęszczających na religię. Dlatego też program naszych obchodów Dni Patrona był skonstruowany tak, aby mogli z niego wyciągnąć naukę wszyscy uczniowie, niezależnie od wyznania czy poglądów* – wyjaśnia Damian Pelczarski, szkolny nauczyciel religii. **(pej)**

Z przyrodą za pan brat

Na przełomie ubiegłego i obecnego miesiąca przeprowadzono w Zabrzu dwie cenne środowiskowo inicjatywy. Najpierw w weekend, gdy miasto świętowało swoje 102. urodziny, grupka społeczników ze stowarzyszenia Lepsze Zabrze zakasała rękawy i wyzbierała śmieci zalegające na zielonych terenach wokół stawów przy ul. Tarnopolskiej w Mikulczycach. Jak zwykle oprócz zużytych puszek, butelek i kartonów, natrafiono na stare opony, a nawet zardzewiałą lodówkę. Z kolei w miniony piątek już po raz kolejny w Kończycach zorganizowano akcję *Flanca za flanca*, czyli międzysąsiedzką wymianę nasion, sadzonek, kwiatów, a nawet płodów rolnych, takich jak dynie czy kukurydze. To z kolei wspólne przedsięwzięcie tamtejszej rady dzielnicy, miejscowych działkowców i Przedszkola nr 29.

Członkowie Lepszego Zabrza od kilku już lat inicjują liczne akcje ekologiczne, w tym właśnie sprzątania zieleni miejskiej z wszelkich odpadów wyrzucanych bezmyślnie przez niektórych mieszkańców. Jednym z najbardziej zapalonych do takiego działania społeczników jest dawny wiceprezydent Zabrza i nauczyciel historii Maciej Śliwa. Na początku września „dowodził" on zakrojoną na szeroką skalę akcją „odśmiecania" parku Pileckiego. Z kolei motorem napędowym zbiórki śmieci wokół mikulczyckich stawów była Izabela Pilch, społeczniczka z Grzybowic, która na co dzień pracuje w Centrum Zdrowia Kobiety i Dziecka w Biskupicach. – *Iza ma ogrom niespożytej energii i pomysłów. W czasie, gdy większa część naszego stowarzyszenia była zaangażowana w organizację stoisk związanych ze świętem miasta, ona skrzyknęła dosłownie kilka osób, z którymi jako prezent ofiarowała gminie posprzątane zieleńce wokół stawów* – nie kryje uznania radny Kamil Żbikowski, założyciel Lepszego Zabrza.

Zresztą stowarzyszenie miało swój mały udział także we wspomnianej międzysąsiedzkiej wymianie roślin i sadzonek w Kończycach. Społecznicy udostępnili i rozstawili swój „firmowy" namiot straganowy, pod którym mogli się schować organizatorzy wydarzenia. Tego dnia bowiem pogoda nie była sprzyjająca, ale i tak na straganie pojawiło się około kilkudziesięciu mieszkańców dzielnicy. **(pej)**

Kolumnę dofinansowano ze środków Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej w Katowicach

Za treści zawarte w publikacji dofinansowanej ze środków WFOŚiGW w Katowicach odpowiedzialność ponosi Redakcja

eprasa.pl ac48a8f949

Zabrzanie poznali dokładnie Śląski Park Recyklingu

FCC otwarte

Poprzednio podczas takiej akcji padał deszcz. Tym razem pogoda dopisała i Dzień Otwarty zorganizowany przez firmę FCC w jej Śląskim Parku Recyclingu (Zabrze, ul. Cmentarna 19f) przyciągnął wielu uczestników i to nawet spoza Zabrza. To wyjątkowe wydarzenie pozwoliło gościom zajrzeć za kulisy funkcjonowania zakładu przetwarzania odpadów.

Zobacz, gdzie trafiają Twoje śmieci – jako hasło przewodnie przybliżyło uczestnikom proces „życia po życiu" odpadów: od ich odbioru i transportu po sposób postępowania w zakładzie. Zwiedzający mieli okazję zajrzeć do hali ich przyjęcia, zobaczyć sortownię, kompostownię, czy przejść przez halę produkcji RDF, gdzie zobaczyli, jak ze śmieci wytwarza się paliwo alternatywne. Mogli również lepiej zrozumieć działanie punktu selektywnej zbiórki odpadów komunalnych (PSZOK) oraz punktu ponownego użycia (Back2Life), który pozwala wyrzuconym przedmiotom zyskać nowego właściciela. Na zwiedzających czekały także warsztaty, podczas których chętni tworzyli piękne, jesienne wianki – to była doskonała okazja, by łączyć ekologię z artystyczną pasją! Oczywiście nie zabrakło również konkursów z nagrodami, a dla ich laureatów były plecaki pełne gadżetów, przypominających, jak ważna jest troska o środowisko.

Dni Otwarte, to nie tylko okazja do zaprezentowania pracy Śląskiego Parku Recyklingu, ale także do budowania świadomości ekologicznej w lokalnej społeczności. **(rk)**

ZDJĘCIA: FCC

OGŁOSZENIA

PREZYDENT MIASTA ZABRZE

informuje, że wykaz

nr **13/D-SP/2024**

nieruchomości stanowiących zasób
Skarbu Państwa zlokalizowanych w Zabrzu
przeznaczonych do dzierżawy
w drodze bezprzetargowej, podane są publicznej
wiadomości na tablicy ogłoszeń Wydziału Zarządzania
Mieniem na IV piętrze budynku Urzędu Miejskiego
w Zabrzu przy ul. Powstańców Śląskich 5-7.

**Wykaz wywieszany jest na okres 21 dni
od dnia publikacji niniejszego ogłoszenia.**

Treść wykazu publikowana jest
w Biuletynie Informacji Publicznej pod linkiem:

https://bip.miastozabrze.pl/zabrze/nieruch/um_wn/zabrze_nieruchomosci_dzierzawa

w menu przedmiotowym:

wykazy nieruchomości – dzierżawa

oraz w Biuletynie Informacji Publicznej
Śląskiego Urzędu Wojewódzkiego
w menu przedmiotowym:
wykaz nieruchomości przeznaczonych do obrotu.

PREZYDENT MIASTA ZABRZE

informuje, że wykaz

nr **12/N-SP/2024**

nieruchomości gruntowych stanowiących zasób
Skarbu Państwa zlokalizowanych w Zabrzu
przeznaczonych do oddania w najem, podany
jest do publicznej wiadomości na tablicy ogłoszeń
Wydziału Zarządzania Mieniem na IV piętrze budynku
Urzędu Miejskiego w Zabrzu
przy ul. Powstańców Śląskich 5-7.

**Wykaz wywieszany jest na okres 21 dni
od dnia publikacji niniejszego ogłoszenia.**

Treść wykazu publikowana jest
w Biuletynie Informacji Publicznej pod linkiem:

https://bip.miastozabrze.pl/zabrze/nieruch/um_wn/zabrze_nieruchomosci_najem

w menu przedmiotowym:

wykazy nieruchomości – najem

oraz w Biuletynie Informacji Publicznej
Śląskiego Urzędu Wojewódzkiego
w menu przedmiotowym:
wykaz nieruchomości przeznaczonych do obrotu.

eprasa.pl ac48a8f949

Lekcja hiszpańskiego

PIŁKA RĘCZNA

Piłkarze ręczni Górnika i ich kibice nie mają na razie wielu powodów do zadowolenia. Owszem, zabrzańskim szczypiornistom udało ponownie wygrać w lidze, bo Śląsk Wrocław okazał się na tyle łatwym przeciwnikiem, że mecz z nim zakończyli efektownym 35:21 (16:6). Dzięki temu zwycięstwu w tabeli superligi Górnik przesunął się na dziesiąte miejsce. Niestety, ci którzy liczyli na wielki przełom w grze zespołu jednak zostali sprowadzeni na ziemię już kilka dni później, kiedy to ekipa z Zabrza zainaugurowała gry w Lidze Europejskiej. Spotkanie w Dąbrowie Górniczej (zabrzanie wynajmują tam halę na mecze międzynarodowe, bo ich własny obiekt nie spełnia wymogów federacji europejskiej) z hiszpańskim Fraikin BM. Granollers zakończył się niestety porażką 26:32 (15:21). **(s)**

HANDBALLZABRZE.PL

SPORTOWY KALENDARZYK

PIŁKA NOŻNA

MECZ TOWARZYSKI: 1. FC Koeln (Niemcy) – Górnik Zabrze (10 października, godz. 20.45 – transmisja w kodowanej stacji Canal+Sport HD).

BETCLIC III LIGA. Grupa III: mecz Górnik II Zabrze – Miedź II Legnica przełożony na 23 października.

KLASA OKRĘGOWA. III liga śląska Bytom-Zabrze: Orzeł Nakło Śląskie – MOSiR Sparta Zabrze (12 października, godz. 15).

MAJER KLASA A: Sokół Łany Wielkie – MKS Zaborze (12 października, godz. 15).

EUROTECH KLASA B: Quo Vadis Makoszowy – Piast Pawłów (12 października, godz. 15 – Zabrze-Makoszowy, ul. Daleka 2), Grzybowicki KS Zabrze – Amator Rudziniec (13 października, godz. 11 – Zabrze-Grzybowice, ul. Spółdzielcza 12a), Walka Zabrze – Burza II Borowa Wieś (13 października, godz. 14 – Zabrze-os. Janek, ul. Jaskółcza 40).

KLASA C. Eurokan Grupa II: MKS Zabrze-Kończyce – Trampkarz 22 Biskupice (13 października, godz. 11 – Zabrze-Kończyce, ul. Dorotki 1).

CENTRALNA LIGA JUNIORÓW U-19: Pogoń Szczecin – Górnik Zabrze (12 października, godz. 15.30).

CENTRALNA LIGA JUNIORÓW U-17. Grupa zachodnia: Górnik Zabrze – Stolem Gniewino (12 października, godz. 12 – Zabrze-os. Janek, ul. Jaskółcza 40).

CENTRALNA LIGA JUNIORÓW U-15. Grupa C: BBTS Podbeskidzie Bielsko-Biała – Górnik Zabrze (12 października, godz. 11).

II LIGA KOBIET. Grupa południowa: KKS Górnik Zabrze – MKS Tauron Myszków (12 października, godz. 15 – Zabrze-os. Janek, ul. Jaskółcza 40).

IV LIGA KOBIET. Grupa śląska: Polonia Tychy – KKS Górnik II Zabrze (6 października, godz. 14).

PIŁKA RĘCZNA

ORLEN SUPERLIGA MĘŻCZYZN: Piotrowianin Piotrków Trybunalski – Górnik Zabrze (12 października, godz. 18 – Zabrze-Zaborze, ul. Wolności 406).

LIGA EUROPEJSKA. Grupa B: Bjerringbro/Silkeborg – Górnik Zabrze (15 października, godz. 20.45).

I LIGA MĘŻCZYZN. Grupa D: SMS ZPRP II Kielce – SPR Górnik Zabrze (13 października, godz. 12).

II LIGA KOBIET. Grupa IV: SPR Górnik Zabrze – MKS Start Michałkowice (13 października, godz. 13 – Zabrze-Zaborze, ul. Wolności 406).

SIATKÓWKA

II LIGA ŚLĄSKA KOBIET: UKS Spartakus Zabrze – SV MOSiR Zabrze (11 października, godz. 18 – Zabrze-Zaborze, ul. Olchowa 2).

JEŹDZIECTWO

HUBERTUS 2024. Tradycyjne święto miłośników jazdy konnej, z nieodzowną gonitwą za lisem (jeźdźcem z przytroczoną lisią kitą), ale także wyścigami juniorów i seniorów, pokazem woltyżerki czy konkursem rzutu podkową, odbędzie się 12 października (godz. 12) w klubie Maciejówka, działającym na terenie Kąpieliska Leśnego (Zabrze, ul. Srebrna 10).

BETCLIC III LIGA Grupa III: LKS Goczałkowice Zdrój - Górnik II Zabrze 2-2 (1-0): Pranica (23), Płonka (51) - Kulig (71), Niedźwiedzki (85). **Tabela:** 1. Śląsk II Wrocław 11 spotkań, 26 punktów (bramki: 22-6); 2. Miedź II Legnica 11, 23 (24-19); 3. Warta Gorzów Wielkopolski 11, 20 (20-16);... 14. Górnik II 10, 11 (18-17).

V LIGA Grupa bytomsko-zabrzańska: MOSiR Sparta Zabrze - Gwiazda Chudów 3-0 (0-0): Szczęsny (49), Macioch (57-karny), Boni (90+4); **Gwarek Zabrze - Unia Strzybnica 2-3 (1-1):** Klatka (8 i 90+1) – Buajk (36 i 79), Wawrzinossek (83); awansem: **ŁTS Łabędy Gliwice - Gwarek Zabrze 4-3 (2-2):** Raczyński (26 i 47), Materla (35), Czauderna (58) – Żarski (38), Kądziołka (66). **Tabela**: 1. Concordia Knurów 9, 25 (21-7); 2. Burza Borowa Wieś Mikołów 9, 19 (20-11); 3. Olimpia Boruszowice 8, 19 (14-8);... 12. MOSiR Sparta 8, 7 (13-15);... 15. Gwarek 9, 4 (15-28).

Pawłów w cieniu Grzybowic

MAJER KLASA A MKS Zaborze - Carbo Gliwice 4-1 (1-1): Konieczny (25 i 62), Krawiec (57); **mecz zaległy: MKS Zaborze - Młodość Rudno 3-4 (2-1):** Jankowski (12), Krawiec (28), Konieczny (53) - Nowak (35, 71 i 85), Pieczka (90+3). **Tabela**: 1. AP Team Gliwice 7, 19 (40-6); 2. Wilki Wilcza 8, 18 (20-8); 3. Sośnica II Gliwice 9, 17 (19-10);... 8. Zaborze 8, 10 (20-16).

EUROTECH KLASA B Drama Kamieniec - Walka Zabrze 4-7 (1-2): Boroń (20), Bartuś (48-karny i 84), Pietrzak (89) – Janusz (5 i 67), Trąbka (29), Janocha (56), Nowak (65), Drożdż (76), Kropisz (88); **Pogoń Ziemięcice - Quo Vadis Makoszowy 4-2 (1-0):** Szumacher (43), Krawczyk (56 i 90+5), Łabiak (67) – Hajok (77), Zawadzki (90+2); **Piast Pawłów - Grzybowicki KS Zabrze 0-8 (0-4):** Wnęk (4), Cichy (17), Dąbkowski (30), Poremski (42 i 60), Grot (80), Roj (82). **Tabela:** 1. Walka 9, 24 (45-11); 2. Burza II Borowa Wieś 8, 21 (34-12); 3. Ślązak Bycina 9, 19 (31-17); 4. Makoszowy 8, 18 (23-19); 5. Grzybowice 9, 17 (32-18);... 12. Pawłów 8, 4 (9-36).

KLASA C EUROKAN Grupa II: Trampkarz 22 Biskupice - Tempo II Paniówki 4-1 (2-0): Del (13), Brzozowiec (14 i 68), Dąbkowski (73) – Szymoszek (72); **Carbo II Gliwice - MKS Zabrze-Kończyce 3-6 (2-1):** Zroski (4 i 76), Zagała (41) – Kubanek (9), Stachowiak (60 i 65), Odnoval (70), Gabryś (73), D. Szeliga (88). **Tabela**: 1. Jedność 32 II Przyszowice 8, 24 (48-3); 2. Tempo II Paniówki 7, 16 (19-11); 3. LKS 45 Bujaków Mikołów 8, 16 (20-10); 4. Kończyce 8, 15 (29-21); 5. Biskupice 8, 9 (17-18).

CENTRALNA LIGA JUNIORÓW U-19 Odra Opole - Górnik Zabrze 0-2 (0-0): Szafrański (61), Strączek (64-karny). **Tabela:** 1. Legia Warszawa 9, 21 (26-16); 2. Escola Varsovia Warszawa 9, 20 (20-8); 3. Śląsk Wrocław 9, 18 (24-17);... 13. Górnik 9, 8 (14-18).

CENTRALNA LIGA JUNIORÓW U-17 Grupa zachodnia: Górnik Zabrze - Śląsk Wrocław 4-4 (0-4): Nolewajka (46), Tomala (76 i 90), Griksa (83) - Kaszub (6), Kucharski (9 i 40), Wąsala (19-karny). **Tabela:** 1. Raków Częstochowa 9, 24 (31-10); 2. Śląsk Wrocław 9, 21 (41-9); 3. Lech Poznań 9, 21 (31-13);... 7. Górnik 9, 13 (21-18).

CENTRALNA LIGA JUNIORÓW U-15 Grupa C: Miedź Legnica – Górnik Zabrze 1-3 (1-2): Kiełbowicz (17), Kustra (2), Jałowiecki (20), Gwóźdź (62). **Tabela:** 1. Śląsk Wrocław 7, 19 (26-7); 2. BTS Rekord Bielsko-Biała 7, 16 (18-7); 3. Zagłębie Lubin 7, 15 (21-8);... 6. Górnik 7, 13 (13-13).

OGŁOSZENIA

NIERUCHOMOŚCI

DO wynajęcia pokój, Centrum Zabrza. 511-973-142

Skup nieruchomości: Mieszkania, domy, kamienice, udziały w nieruchomościach, do remontu, zadłużone, z komornikiem, z lokatorami, nieznany współwłaściciel i inne problemy prawne . 736-083-054

WYNAJMĘ pokój studentom, os Zaborze. 609-511-664

NAUKA/PRACA

PRZYJMĘ tokarza. Tel. 697-361-628

DAM pracę na budowie w Gliwicach dla murarzy, instalatorów wod-kan i co, elektryka. Praca od zaraz. Kontakt. 602608228

MATEMATYKA. 510-344-894

ZATRUDNIMY pracownika do prac ogólnobudowlanych. 603-975-040

RÓŻNE

CENTRALNE ogrzewanie, instalacje wod.- kan., gaz, ceny hurtowe. Projekt, wycena gratis. 20 lat doświadczenia! 501-479-197

ODNAWIANIE wanien. 32/384-91-98, 501-707-632

SZYBKA POŻYCZKA Z KOMORNIKIEM 32/260-00-33, 516-516-611, Pośrednik CDF S.C. firmy MATPOL FINANSE Sp. z o.o

KUPNO/SPRZEDAŻ

AUTO SKUP, transport, gotówka. 508-44-66-75

AUTO- SKUP. Kupię każdy samochód osobowy, dostawczy. 509-796-001, 798-835-341

AUTO-SKUP gotówka osobowe, dostawcze. Wszystkie marki, roczniki. 602-871-305, 515-274-430

AUTOZŁOMOWANIE. 515-274-430

ZARZĄDCA WSPÓLNOT MIESZKANIOWYCH

oferuje swoje usługi w zakresie

- *obsługa administracyjno-techniczna*
- *obsługa księgowo-finansowa*
- *obsługa prawna i doradztwo*
- *obsługa przez licencjonowanych zarządców*

Complex
BUDOWNICTWO OGÓLNE
RZECZOZNAWSTWO – USŁUGI – NIERUCHOMOŚCI
41-800 Zabrze, ul. Szczęść Boże 7, tel. 278-67-19
z6596

eprasa.pl ac48a8f949

Górnik zagra w Kolonii w spotkaniu na cześć Podolskiego

Czołówka odjechała

Dwanaście punktów w jedenastu spotkaniach – taki jest aktualny bilans piłkarzy Górnika w ekstraklasie… Zabrzanie przegrali w tym sezonie już pięć spotkań, w tym ostatnio u siebie z podnoszącym się z kryzysu Zagłębiem Lubin (0-1). Nasz zespół ma już jedenaście punktów straty do trzeciego miejsca na podium, więc i w tym sezonie pewnie więc nie uda mu się zakwalifikować do gry w europejskich pucharach. Naszej drużynie z marzeń o rywalizacji na międzynarodowym szczeblu pozostają niezmiennie tylko sparingi. W tym jednak tak wyjątkowe, jak dzisiejsze (10 października) wyjazdowe spotkanie z niemieckim II-ligowcem, 1.FC Koeln!

Klub z Kolonii to trzykrotny mistrz Niemiec, czterokrotny triumfator Pucharu Niemiec oraz zdobywca i finalista Ligi Europy, ale od wielu lat jedynie balansuje między dwoma najwyższymi szczeblami rozgrywek w swoim kraju. W ubiegłym sezonie spadł znów z bundesligi i w II lidze zajmuje obecnie siódme miejsce. To jednak dla zabrzan ciągle szczególny klub, choćby z tego powodu, że jego wychowankiem jest właśnie Lukas Podolski! Z tego zespołu nasz gwiazdor ruszył ku wielkiej karierze, a w sumie rozegrał w nim 181 meczów (86 goli, 41 asyst). W czwartek (10 października) w piłkarskim pożegnaniu Lukasa z macierzystym klubem – na oczach 50 tysięcy kibiców – weźmie udział plejada gwiazd niemieckiego futbolu. Samo spotkanie będzie mieć szczególna formułę: pierwsza połowa to będzie typowy mecz 1. FC Koeln – Górnik Zabrze, a po przerwie składy zostaną… wymieszane. Transmisję z tego wydarzenia planuje stacja Canal+Sport, a na trybunach nie zabraknie też kibiców Górnika, którzy wykupili aż dwa tysiące biletów!

To dobra pora na takie spotkanie, gdyż w ekstraklasie nastaje przerwa, wszak przed nami mecze Ligi Narodów (w sobotę Polska – Portugalia, we wtorek Polska – Chorwacja), a w dodatku sam Podolski jest ostatnio znów w wysokiej formie, więc w Kolonii będzie mógł podtrzymać dobre wrażenie z całej swej kariery. W ekstraklasie w tym sezonie nasz 39-latek też jest coraz lepszy! W sobotnim (5 października) spotkaniu z Zagłębiem Lubin w pierwszym kwadransie wypracował trzy sytuacje bramkowe kolegom z drużyny (inna sprawa, że ci pudłowali), a na początku II połowy za faul na nim gracz gości dostał czerwoną kartkę i goście musieli grać w dziesięciu. Niestety, to wszystko nie pomogło i mecz zamiast okazałym zwycięstwem zabrzan zakończył się ich porażką. Nad drużyną zaczynają się gromadzić czarne chmury… Będzie o czym myśleć po powrocie z Kolonii i przed kolejnym ligowym meczem, ze Stalą Mielec (20 października). Już pojawiły się pierwsze głosy, że zarząd klubu sonduje rynek trenerski na wypadek, gdyby uznał, że należy zwolnić Jana Urbana… **(WS)**

EKSTRAKLASA jesień 2024

Lech Poznań – Górnik	2-0
Puszcza Niepołomice – Górnik	2-2 (Sanchez, Rasak)
Górnik – Pogoń Szczecin	1-0 (Zahović)
Radomiak Radom – Górnik	1-2 (Zahović, Wojtuszek)
Górnik – Raków Częstochowa	0-0
Cracovia Kraków – Górnik	3-2 (Rasak, Ismaheel)
Górnik – Lechia Gdańsk	2-3 (Olkowski, Nascimento)
Motor Lublin – Górnik	1-0
Górnik – GKS Katowice	3-0 (Podolski 2, Josema)
Legia Warszawa – Górnik	1-1 (Lukoszek)
Górnik – Zagłębie Lubin	0-1
Górnik – Stal Mielec	20 października, godz. 14.45
Widzew Łódź – Górnik	27 października, godz17.30
Górnik – Jagiellonia Białystok	2-3 listopada
Śląsk Wrocław – Górnik	9-10 listopada
Górnik – Piast Gliwice	23-24 listopada
Korona Kielce – Górnik	30 listopada-1 grudnia
Górnik – Lech	7-8 grudnia

GORNIKZABRZE.PL

EKSTRAKLASA tabela po 11. kolejce

1. Lech	25	21- 7
2. Raków	23	15- 4
3. Cracovia	23	22-15
4. Jagiellonia (m)	22	18-17
5. Pogoń	19	17-13
6. Legia	16	18-12
7. Widzew	16	13-12
8. Katowice (b)	15	18-13
9. Piast	15	10-10
10. Motor (b)	15	10-13
11. Zagłębie	14	8-14
12. GÓRNIK	**12**	**13-14**
13. Korona	12	9-16
14. Stal*	11	8-11
15. Radomiak*	9	14-18
16. Lechia	9	13-21
17. Puszcza	8	10-19
18. Śląsk**	4	9-17

* – drużyna ma mecz zaległy;
** – dwa mecze zaległe.

W ubiegłym roku spółka Górnik Zabrze zarobiła ponad 62 miliony złotych!

Majątek z transferów

Załamujemy ręce nad niedochodowym Górnikiem, do którego trzeba wiecznie dopłacać z budżetu gminy (ma to zmienić nadchodząca prywatyzacja), tymczasem dane za ubiegły rok wyraźnie wskazują, że z klubem bynajmniej nie jest wcale źle (nie licząc narosłych przez lata długów, oczywiście). Według tradycyjnego raportu *Piłkarska ekstraklasa*, która tym razem przygotowała firma audytorsko-doradcza Grant Thornton, nasz miejski klub osiągnął w 2023 roku aż 62.340.000 złotych przychodu (ta kwota nie uwzględnia więc wydatków), co plasuje go na szóstym miejscu w kraju, a więc tuż za finansowymi tuzami: Legią Warszawa (267 mln zł), Lechem Poznań (123,1 mln zł), Rakowem Częstochowa (114,6 mln zł), Pogonią Szczecin (90,8 mln zł) i jeszcze Śląskiem Wrocław (68,58 zł). Wprawdzie „pieniądze nie grają" (czego dowodzi Puszcza Niepołomice, która z rekordowo niskim 15,5-milionowym przychodem utrzymała się w ekstraklasie), ale w przypadku Górnika niby wszystko się zgadza: szósty budżet w kraju i szóste miejsce w ekstraklasie na koniec sezonu 2023/2024.

Skąd takie – przyznajmy to uczciwie – duże pieniądze w kasie klubu? Przede wszystkim z transferów! Górnik zarobił na nich 23,8 mln zł, co jest trzecim wynikiem w ekstraklasie. Na taki bilans zabrzańskiego klubu główny wpływ miały *„przede wszystkim sprzedaż Daisuke Yakoty do belgijskiego KAA Gent oraz Szymona Włodarczyka do austriackiego SK Sturm Graz, za kwoty zbliżone do 2 mln euro oraz dodatkowo transfer Richarda Jansena do szkockiego Aberdeen FC".*

Równocześnie jednak nasz klub zanotował przeciętny (38,54 mln zł) przychód z tzw. podstawowej działalności, na którą składają się pieniądze uzyskiwane z tzw. dnia meczowego (sprzedaż biletów, wynajem lóż, catering), praw medialnych i marketingowych (to przede wszystkim kontrakt z Canal+) i komercyjnych (umowy sponsorskie, reklamowe, utarg sklepu klubowego). Jak podkreślają audytorzy *„pozytywnym zjawiskiem jest wzrost przychodów z dnia meczowego o 59 procent w stosunku do zeszłego roku, co koreluje z większą liczbą kibiców przychodzących na mecze Górnika. W sezonie 2023/24 średnia frekwencja na stadionie przy ulicy Roosevelta wynosiła 16.406, co plasuje Górnik na 6. pozycji pod względem średniego udziału kibiców w meczach domowych Trójkolorowych. Jest to zasługa bardzo dobrej postawy zawodników Górnika, którą można zawdzięczać przemyślanej polityce transferowej klubu."* Wyliczono też, że klub m.in. upłynnił kibicom 5326 koszulek. W bazie sprzedażowej Górnika widnieje 194.351 potencjalnych klientów, co jednak jest nikłym wynikiem przy Legii Warszawa (650 tys. osób!).

I pamiętajmy przede wszystkim jedno: im klub więcej zarabia, tym niestety więcej wydaje, bo celem jest jednak nie tyle wynik finansowy, co wynik sportowy. A w pogoni za jak najwyższym miejscem w tabeli sięga się po coraz droższych (po kilku miesiącach się dopiero okazuje, czy równocześnie lepszych) piłkarzy… Pierwszy koszt to pozyskanie danego zawodnika (wiąże się to z zapłaceniem jego poprzedniemu klubowi, a jeśli zawodnik ma tzw. kartę na ręce to z kolei w grę wchodzą premie dla zawodnika za podpis i prowizja dla jego menedżera), a drugim i długotrwałym wydatkiem jest jego comiesięczna pensja. Przyjęte jest, że wydatki na wynagrodzenia (piłkarzy i innych pracowników, w tym zarządu) nie powinny przekraczać 70 procent budżetu klubu i Górnik w ubiegłym roku się tej złotej zasady trzymał, wydając na pensje zaledwie 43 procent osiąganych dochodów. A jak jest w tym sezonie, wszak wymieniono niemal cały skład drużyny? Tego dowiemy się z przyszłorocznego raportu… **(ws)**

eprasa.pl ac48a8f949

Za mundurem radne sznurem

NIEOFICJAŁKI

FACEBOOK

Po zmianie układu politycznego w Zabrzu, radna Urszula Potyka (w środku) z klubu Koalicji Obywatelskiej, przestała krytykować władze Zabrza, bo w końcu jej partia rządzi. Jak widać jednak do końca broni nie złożyła i tylko czekać aż wystrzeli z czymś na sesji. Stojąca z lewej Mariola Olichwer jest za to nastawiona ewidentnie pacyfistycznie. **(jl)**

HUMOR

Blondynka i prawnik siedzą obok siebie w samolocie. Prawnik pyta blondynkę, czy nie zechciałaby zagrać z nim w ciekawą grę. Blondynka mówi, że jest zmęczona, odwraca się do okna i próbuje zasnąć. Ten jednak nalega i wyjaśnia, że „gra" jest bardzo prosta i wesoła. Mianowicie, będą zadawać sobie pytania i jeśli któreś nie zna odpowiedzi – płaci 10 złotych. Blondynka ponownie odmawia i znów próbuje zasnąć, ale prawnik nie daje jej spokoju i proponuje inny układ – jeżeli ona nie będzie znała odpowiedzi – płaci 10 złotych, jeśli natomiast on nie będzie znał odpowiedzi – płaci 10000 złotych. To przykuwa jej uwagę, poza tym i tak zdaje sobie sprawę, że on nie da jej spokoju, dopóki nie zagrają w tą grę, więc zgadza się.

Prawnik zadaje pierwsze pytanie:

– Jaka jest odległość pomiędzy Ziemią a Księżycem?

Blondynka bez słowa sięga do portfela i wyjmuje banknot 10 zł.

– Ok – mówi prawnik. – Twoja kolej...

– Co to jest, wchodzi na górę na dwóch nogach, a schodzi na trzech?

Prawnik jest zaskoczony, wytęża umysł i nic, dzwoni do znajomych, wysyła maile, przeszukuje internet i nic. Po godzinie poddaje się i przesyła blondynce online 10000 złotych, ona zaś odwraca się i próbuje zasnąć. Prawnik jest jednak ciekaw odpowiedzi i pyta:

– Co to jest, co wchodzi na górę na dwóch nogach, a schodzi na trzech?

Blondynka odwraca się i wyciąga banknot dziesięciozłotowy.

Dramatem życia jest to, że starzejemy się zbyt szybko, a mądrzejemy zbyt wolno

POGODA DLA ZABRZA I RUDY ŚL.

czwartek	temp.	10	21°C	995 hPa	wiatr	29 km/h
piątek	temp.	3	13°C	1014 hPa	wiatr	21 km/h
sobota	temp.	6	12°C	1022 hPa	wiatr	9 km/h
niedziela	temp.	4	16°C	1010 hPa	wiatr	31 km/h

KARTKA Z HISTORII

MODA ★ MODA ★ MODA ★ MODA ★ MODA

Kostium z peleryną

Na jesienne chłody moda lansuje tzw. małe kostiumy, przeważnie z materiałów w barwną kratę uzupełnione długą peleryną z gładkiego materiału np. flauszu. Na naszej reprodukcji przedstawiamy właśnie taki efektowny komplet. Kostium uszyty jest z wełny w barwną kratę, spódnica bez fałdu, krótka, poszerzana, u góry szerszy pasek, przesunięty przez rygielki. Żakiecik krótki, prosty, zapięcie pod szyję na plisie, półokrągły kołnierzyk.

Peleryna z flauszu jest w jednym z kolorów kraty o kroju raglanowym, bez rękawów z otworami na ręce; zapięcie również na plisie jak przy żakiecie kostiumiku, kołnierzyk peleryny ma taki sam fason, tylko jest większy. Komplet uzupełnia modna czapka zrobiona z tego samego materiału co kostium. Kostium i czapkę można nosić pod jesienny i zimowy płaszcz i futro, peleryna może służyć jako okrycie na letnie suknie.

Głos z 22 października 1967 r.

HOROSKOP

BARAN (21.03 – 20.04)

Do zakochania jeden krok, ale nikt go za ciebie nie wykona. Musisz zacząć działać, bo osoba, na której ci zależy zaczyna odwracać głowę w inną stronę. Działaj szybko i błyskotliwie!

BYK (21.04 – 21.05)

W końcu zrozumiecie, co to prawdziwe uczucia! Stracicie głowę dla kogoś ze środowiska, na które patrzycie krytycznie. Magnetyzm będzie jednak tak silny, że nie będziesz w stanie się oprzeć.

BLIŹNIĘTA (22.05 – 21.06)

Krok po kroku dążycie do celu, ale potrzebne jest przyspieszenie. Droga na skróty jest ryzykowna, ale teraz może się opłacić. Jeśli pojawi się okazja na dobry zakup, nie marnujcie jej.

RAK (22.06 – 22.07)

Zbliża się gorsza koniunktura na twe usługi, więc musisz rozszerzyć ich wachlarz. Rozważ zupełnie nowe specjalności, do których masz talent, ale jak dotąd nie miałeś czasu i motywacji, by je prezentować.

LEW (23.07 – 22.08)

Udzieli ci się nastrój powagi, nawet nostalgii. Refleksja wywołana pewną rocznicą, będzie ci towarzyszyć do końca tygodnia. Z drugiej strony: w sprawach zawodowych będziesz zaskakująco realistyczna.

PANNA (23.08 – 22.09)

Nie przesadzaj z prędkością – nie tylko na drodze, ale także przy nawiązywaniu znajomości. Twoja postawa postawi od znakiem zapytania relacje z osobą, z którą chciałabyś się zaprzyjaźnić.

WAGA (23.09 – 22.10)

Spójrz na świat przez różowe okulary. Nic złego się nie stanie, jeśli choć przez chwilę pożyjesz w nierzeczywistym świecie, w którym wszystko sprawia pustą, ale energetyzującą radość.

SKORPION (23.10 – 21.11)

W rodzinnych rozmowach nie rozgrzebuj starych ran, nie czepiaj się nadmiernie drobiazgów. Mogą bowiem paść słowa, które będą ciążyć na waszym codziennym życiu i przesłaniać całą resztę.

STRZELEC (22.11 – 21.12)

Nie bądź jednym z tych, którzy nie uwierzą, póki nie zobaczą na własne oczy. Nie bój się obdarzać większym zaufaniem swoich współpracowników, a przede wszystkim samego siebie.

KOZIOROŻEC (22.12 – 20.01)

Znajomi, których ostatnio zaniedbywałeś, zaczną się natarczywie dopominać o swoje prawa i twą uwagę. Jeśli chcesz odzyskać ich względy, przygotuj imprezę, jakiej „nie widział jeszcze nikt".

WODNIK (21.01 – 19.02)

O twoje względy zacznie zabiegać osoba, którą do tej pory nie darzyłeś nadmierną sympatią. Okaże się, że macie ze sobą wiele wspólnego i możecie stworzyć duet, który góry będzie przenosić.

RYBY (20.02 – 20.03)

Intuicja nadal nie będzie was zawodzić, ale tylko w sprawach zawodowych. A decyzje, które przyjdzie wam podejmować, będą budziły naprawdę duże kontrowersje – obronią was wyniki.

eprasa.pl ac48a8f949